

dialogi

Miesięcznik pedagogiczny

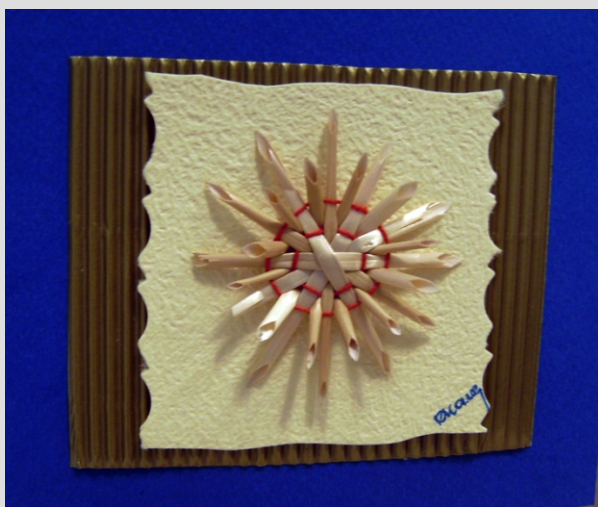
Nr 10 (187)
Grudzień 2014
Szczecin
ISSN 2300-9691



Akcje
charytatywne,
wolontariat



*Kartki świąteczne
autorstwa Róży
Czerniawskiej-Karcz*



**„Dialogi” Miesięcznik
Pedagogiczny**

e-mail:
dialogi@palac.szczecin.pl

Wydawca:

Pałac Młodzieży –
Pomorskie Centrum
Edukacji

Redagują:

Ewa Karasińska
(redaktor naczelna)
Ryszard Goclan
(redaktor techniczny)

Kolegium redakcyjne:

Paweł Bartnik
Katarzyna Fenczak
*Róża Czerniawska-
Karcz*
Bogdan Matłowski
Wiesław Seidler

Zastrzegamy sobie
prawo do skracania,
opracowań,
redagowania
i adiustacji tekstów oraz
zmiany ich tytułów.
Za treść ogłoszeń
odpowiedzialności
nie ponosimy.

Adres redakcji:

Pałac Młodzieży – PCE
al. Piastów 7
70-327 Szczecin
tel. 91 422 52 61
Konto: **PeKaO S.A.**
II O/Szczecin
75124039271111
001006361605

W numerze:

- * **Iskierka Radości...
czyli dlaczego
warto pomagać** 4-5
* **Radość z pomagania** 5-6



- * **Patron,
który zobowiązuje** 7
* **Tydzień Aktywności –
Tydzień wolontariatu** 8
* **Choć mam niewiele
chętnie się podzielę** 8
* **Uczymy pomagać** 9



- * **Wolontariat
i akcje charytatywne** 10
* **Wrażliwe
na potrzeby ludzi** 11
* **Dobrowolnie, ochotniczo
bez wynagrodzenia** 12
* **Wolontariat w hospicjum** . 13
* **„Paczka
dla zwierzaczka”** 13
* **Jak pomagamy innym?** 14-15
* **Ogrodnik – człowiek
wrażliwy nie tylko
na piękno natury** 16
* **Wigilia w internacie** 16
* **Akcje charytatywne** 17
* **„Tęczowe przedszkolaki
spieszą z pomocą”** 18-19

*życzenia
przysłone do dłoni
bo w dotyku
serce się mieści
święta noc
gwiazdą się płoni
bo w stajence
miłość na dłoni
bije jak serce*



Róża Czerniawska-Karcz
8.12.2014

- * **By zagościła
w sercach radość** 19
* **Pochodnia, która
nigdy nie zgaśnie** 20
* **„Uśmiechnięty Miś”** 21
* **Ja pomagam, ty pomagasz,
on i ona pomagają** 22-23
* **Pamiętajmy
o potrzebujących** 23
* **Wolontariat – moda
czy potrzeba serca?** 24-25
* **I ty możesz zostać
Świętym Mikołajem”** 25
* **Wolontariat
w naszej szkole** 26
* **Serdeczna
„Chatka Puchatka”** 27
* **Więcej szczęścia
jest w dawaniu** 28
* **Szyjemy Misie dla Dzieci** .. 29



- * **Młodzi
muzycy
dla Sandry** 30

Warsztaty, konferencje, spotkania, projekcje

Sala do wynajęcia

Pałac Młodzieży oferuje do wynajęcia salę multimedialną na 50 osób. Sala znajduje się w budynku nowej siedziby, przy al. Piastów 7 (centrum Szczecina). Wyposażona jest w nowoczesny sprzęt techniczny, m.in. projektor, rzutnik multimedialny i nagłośnienie w systemie dźwiękowym dolby surround. Można tu zorganizować m.in. warsztaty, konferencje, spotkania, projekcje. Gwarantujemy pomoc techniczną przy obsłudze.

Warunki wynajmu i terminy rezerwacji – w sekretariacie PM-PCE, tel. 91 422 52 61



Przed nami radosne i rodzinne Święta Bożego Narodzenia. W tym wyjątkowym czasie chcielibyśmy podzielić się z Czytelnikami „Dialogów” świąteczną serdecznością. Grudniowy numer miesięcznika w całości poświęciliśmy działaniom dzieci, młodzieży, nauczycieli i rodziców, które mają jakże piękny wymiar – niesienia pomocy i bezinteresownego wspierania tych, którzy tej pomocy potrzebują – słabych, chorych, starych, mniej zamożnych. Przybywa ich w naszym otoczeniu. Ale jak wynika z lektury dostarczonej nam hojnie przez szczecińskie placówki oświatowe – potrafimy ich dostrzec, dać iskierkę radości i nadziei. Nie tylko przed świętami. Piszą o tym uczniowie i nauczyciele z różnych szkół i przedszkoli. Nauczyciele, choć zapracowani znajdują czas, by organizować wolontariat i akcje charytatywne, gdyż są mądrzy i wiedzą, że postawę prospołecznych i wrażliwości na drugiego człowieka uczyć należy od najmłodszych lat. Uczniowie, gdyż dla nich „satisfakcja, poczucie sensu własnych działań i dzielenie się z innymi są ważne”. Ta lektura „ku pokrzepieniu serc” jest budująca i daje nadzieję na lepszy świat.

**A zatem Radosnych Świąt nam wszystkim
Redakcja**

Zespół Szkół Nr 5 w Szczecinie Iskierka Radości... czyli dlaczego warto pomagać

Nigdy nie jesteśmy tak biedni, aby nas nie stać było na udzielenie pomocy bliźniemu.

(Gogol)

Człowiek jest istotą społeczną, nie może żyć bez innych. Potrzebujemy siebie wzajem, by być. Jak jednak żyć? Jak budować relacje z innymi? Jak człowieka uczyć człowieczeństwa w świecie prześląkniętym duchem komercji, rywalizacji i pragnienia sukcesu bez względu na koszty? I najważniejsze – czy warto?

Ponad 20 tysięcy wychowanków szczecińskich placówek szkolno-wychowawczych w bieżącym roku podejmuje inicjatywę niesienia pomocy potrzebującym. Dzięki akcji charytatywnej *Podaruj dzieciom iskierkę radości* – szczecińskie szkoły potrzebującym, której patronują Prezydent Miasta Szczecin Piotr Krzystek, Wojewoda Zachodniopomorski Olgierd Geblewicz, Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego i Zachodniopomorski Kurator Oświaty Maria Borecka, **od czternastu już lat szczecińska oświata stanowi jedno ogromne serce, bijące dla tych, którzy stracili nadzieję.** W żadnym innym miejscu naszego kraju nie ma tak pięknej inicjatywy i tak szybko rozprzestrzeniającej się. Dlaczego? Odpowiedź jest prosta – empatią można zarazić.

Początek akcji nie był spektakularny. Małe pojedyncze działanie miało charakter epizodyczny. Uczniom jednej z klas licealnych w Zespole Szkół Nr 5 o profilu społeczno-socjalnym obecny dyrek-

tor ZS 5, Mirosław Żylik zaproponował włączenie się do ogólnopolskiego działania *Mały podarek, dużo radości*. Był to rok 1999. Bezinteresowne niesienie pomocy innym i widok uśmiechów na twarzach dzieci spowodował, że w kolejnym roku te same uczennice postanowiły kontynuować działania już pod czujnym okiem wychowawczyni, Wioletty Kobzdej i wspierającym działania dyrektorem szkoły.

W kolejnych latach w tę akcję zaczęły się włączać inne klasy i w ten sposób z małej inicjatywy powstała akcja szkolna. Jednak już w 2005 roku *Iskierka Radości* wyszła poza mury szkoły – na zaproszenie ówczesnego opiekuna Samorządu Uczniowskiego w ZS Nr 5, księdza Sylwestra Marculi do akcji dołączyło kilka zaprzyjaźnionych szkół. W 2010 roku, kiedy koordynacji akcji podjęła się Kinga Maciaszczyk, nauczycielka języka polskiego, do jubileuszowej edycji zgłosiło się aż 50 szczecińskich placówek oświatowych. Jak na jubileusz przystało, musiał być z wielkim hukiem i pełną fetą!

Cenne dary na licytację przekazał dzięki zaangażowaniu i pośrednictwu pani Poseł na Sejm RP Renaty Zaremby Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski, ówczesny Premier Rady Ministrów Donald Tusk i ówczesna Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej Ewa Kopacz, którzy w każdej edycji nieustannie wspierają akcję. Na finał *Iskierki Radości* do Teatru Współczesnego przybył Mrozu, znany polski wokalista, by zaśpiewać szczególnie dla tych, którzy obdarzają sobą innych. Obecnie w akcji uczestniczy 70 placówek – *Iskierka* rozpała serca przedszkolaków, uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, a wraz z nimi całą rzeszę szczecinian.

Efekty iskierekowych działań są nie tylko materialne, ale i duchowe. W przedszkolach i szkołach ze sprzedaży wypieków czy wyrobów świątecznych

pozyskuje się fundusze, stanowiące podstawę pomocy materialnej najuboższym uczniom szkół szcześcińskich. Zebrane artykuły papiernicze i środki czystości wspierają działalność placówek socjalnych, takich jak świetlice środowiskowe, hospicja, domy samotnej matki czy też schroniska dla bezdomnych. Co jednak ważne, zaangażowanie w pomoc potrzebującym zmienia na lepszy nie tylko nasz świat, ale również doskonalą małych wolontariuszy, których działanie jest dowodem na prawdziwość słów Jana Pawła II, iż „człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest; nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi”.

Iskierka Radości z roku na rok rozgrzewa coraz więcej serc. Co więcej, tym zaangażowanym nie pozwala już ochłonać. Gdyby nie wsparcie absolwentów szkoły, akcja nie mogłaby tak szybko się rozwijać. W tym roku Bartosz Kalemba, dyrektor polskiej grupy WarThunder, na ogólnopolskiej stronie założył aukcję lotniczych akcesoriów, z której dochód przekazał Iskierce Radości. Dwaj bracia, Michał i Maciej Porańczyk, również absolwenci ZS 5, założyli stronę internetową, opracowali logo akcji, zaopatrzyli szkoły w iskierkowe gadżety. Absolwenci ZS 5, szczególnie znani sportowcy, jak mistrz olimpijski Marek Kolbowicz, reprezentantka Polski w piłce siatkowej Kinga Kasprzak czy piłkarz Pogoni Sebastian Rudol, wciąż wspierają akcję, przekazując cenne okazy na licytację, którą osobiście prowadzą na scenie podczas inauguracji.

Najpiękniejsze są chwile radości pomieszanej ze łzami, ale to łzy wzruszenia. To chwile, kiedy uczniowie przygotowują dla najuboższych świąteczne dary w ramach iskierkowego działania, jakim jest Serduszkowa paczka. Ich wkład i zaangażowanie przekłada się na widoczną radość maluchów, które nie potrafią udźwignąć swojego podarunku, na błysk nadziei i wiary, że świat jest dobry, a ludzie wrażliwi, w oku starszych, schorowanych, samotnych, na ciepły uścisk zmarszczonej, spracowanej, starczej dłoni, która przekazuje bezkresną i dozgonną wdzięczność, podziw i oddanie tym, którzy wnieśli iskierkę radości w przepełnione cierpieniem i zwątpieniem życie.

Czy warto uczyć empatii? To pytanie, którego nie trzeba zadawać, bo odpowiedź jest oczywista. Empatyczność czyni nas piękniejszymi i wartościowszymi, bo innym niesiemy nie tylko radość i nadzieję, ale obdarowujemy ich częścią samych siebie, a ta częśćka jest w nas najpiękniejsza.

Kinga Maciaszczyk

– nauczycielka języka polskiego w ZS 5,
koordynator akcji *Podaruj dzieciom
iskierkę radości*

Radość z pomagania

Człowiek, mimo że jest istotą społeczną, okazuje się być często samolubny. Wychodzi z założenia, że jeśli jakiś problem bezpośrednio go nie dotyczy, to tak naprawdę ten problem nie istnieje. Zatem po co ma pomagać innym, jeśli nie widzi problemu, a jeśli już go zauważa, to łatwo usprawiedliwia swoją bierność banałem, że „mnie też nikt nie pomaga”. Na szczęście są na tym świecie i tacy, którzy czerpią radość z pomagania. Ja staram się działać w myśl słów Jana Pawła II, że „Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest; nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi”. Poniekąd stało się to moim mottem.

W XVIII LO w ZS Nr 5 od 2008 roku działa Szkolny Klub Wolontariusza. Jest to grupa młodych ludzi, którzy lubią spędzać czas, pomagając innym. Współpracujemy ze Stowarzyszeniem Polites, które organizuje szkolenia dla przyszłych wolontariuszy. Czerpiemy wielką satysfakcję z tego, że mamy możliwość działać na różnych polach i sprawdzać się w organizowaniu wspaniałych przedsięwzięć, aby dać innym radość. Z pomocą nauczycieli Zespołu Szkół Nr 5 w Szczecinie realizujemy to, czego nie udało by nam się zrobić w tak wysokim stopniu ze względu na nasz młody wiek i niewielkie możliwości działania na zewnątrz. Nasi opiekunowie wspierają nas w pomysłach i motywują do kolejnych działań. Motywacją dla nas jest chęć pomagania innym. To jest nasz cel. Najlepszym wynagrodzeniem jest dla nas uśmiech na twarzy innego człowieka. To on sprawia, że nasza praca ma sens.

Nasze Koło organizowało i nadal organizuje wiele akcji. W 2009 roku moi starsi koledzy napisali projekt unijny w ramach programu „Młodzież w działaniu” zatytułowany „W krainie książkowej wróżki”. Miał on na celu propagowanie czytelnictwa wśród najmłodszych. Dzieci miały okazję poobcować z mini teatrem. Do szkół i przedszkoli z przedstawieniami chodzili uczniowie ZS 5 lub zapraszali do siebie. Szkolny Klub Wolontariusza zorganizował również w placówkach opiekuńczych wiele wspaniałych imprez np. z okazji Mikołajek czy Dnia Dziecka. Brał również udział w akcji *Cała Polska Czyta Dzieciom*. W 2011 roku Koło Wolontariusza w ZS 5 otrzymało tytuł „Lidera wolontariatu”. Uczniowie zostali nagrodzeni przez Stowarzyszenie Polites za całokształt działań i trzyletnią współpracę. W 2012 roku wolontariusze ze szkolnego koła zajęli również 3. miejsce na Festiwalu *Kół Zainteresowań Szkół Ponadgimnazjalnych „Moje Pasje”* w kategorii *kół humanistycznych*. Wolontariusze z mojej szkoły pomagają w opiece nad dziećmi w świetlicach środowiskowych. W poprzednich latach odwiedzali również *Dom Samotnej Matki*. Pomagają podopiecznym w odrabianiu lekcji, nauce oraz spędzają z nimi czas na zabawie i współ-

nych grach. Pomagają również rozwijać ich pasje, np. ucząc tańca. Są dla nich wsparciem.

Najważniejszym przedsięwzięciem mojej szkoły jest szkolna akcja *Podaruj dzieciom iskierkę radości – szcześcińskie szkoły potrzebującym*. To najważniejszy projekt, jaki od 14 lat wspólnie obecnie z prawie 70 innymi szkołami udaje nam się zorganizować. Dyrektor ZS 5, Mirosław Żyik jest jej pomysłodawcą, a koordynatorem nauczycielka języka polskiego, Kinga Maciaszczyk. Do tej inicjatywy dołącza wiele młodych osób. Zbieramy pieniądze, artykuły chemiczne i papiernicze, które są przekazywane potrzebującym dzieciom i specjalnym placówkom, takim jak Dom Samotnej Matki lub Świetlice Środowiskowe. Wolontariusze pomagają w organizacji akcji, np. zawożąc do szkół partnerskich plakaty lub prośby o wsparcie akcji do sklepów i firm, uczestnicząc spotkania ze znanymi pisarzami, politykami, muzykami, czy zespołami zbierając podpisy na bombkach, płytach i książkach, które są później licytowane w czasie inauguracji akcji. Szkoła organizuje również coroczną „Serduszkową paczkę”. Jest to taki nasz odpowiednik znanej wszystkim „Szlachetnej paczki”. Współpracujemy z trzema parafiami w okolicy naszej szkoły i każda klasa losuje rodzinę potrzebującą pomocy, aby zrobić dla nich świąteczny prezent. Wolontariusze, oprócz akcji prowadzonych bezpośrednio przez naszą szkołę, wspierają również te organizowane przez inne organizacje. Co roku jeżdżą do szcześcińskich hospicjów, aby pomóc w sadzeniu żonkili, które są symbolem nadziei. Następnie na wiosnę biorą udział w kwestach na rzecz tychże hospicjów, chodząc po ulicach Szczecina i rozdając żonkile w zamian za symboliczną kwotę wspierającą chorych ludzi.

A co robię ja, wolontariusz i uczennica XVIII LO w ZS Nr 5? Chyba jak każdy uczeń mojej szkoły pomagam w organizacji Iskierki Radości, ale nie tylko. Od roku jestem również czynną wolontariuszką w Zachodniopomorskim Hospicjum dla Dzieci i Dorosłych w Szczecinie. Trafiłam tam zaciekawiona możliwością takiego typu wolontariatu, o którym dowiedziałam się na pierwszym zebraniu naszego koła na początku pierwszej klasy liceum. W tamtym roku byłam jedyną taką wolontariuszką w szkole, teraz jest nas pięć. Moi rodzice byli sceptycznie nastawieni do mojej decyzji, jednak mówili, że „jeśli nie będę dawała sobie rady z emocjami, to będziemy płakać razem”. Oczywiście, ja również miałam obawy – no, bo przecież w stereotypowym myśleniu hospicjum to „umieralnia”. Okazało się jednak, że nic bardziej mylnego. Hospicjum to też życie! Życie, które może być piękne, tylko potrzeba ludzi, którzy je urozmaicą oraz wniosą w nie uśmiech i od tego właśnie jestem ja i moi znajomi. Nie ma nic piękniejszego niż idąc w odwiedzinę do szpitala lub domu pacjenta zobaczyć uśmiech dziecka, zostać przytulonym, a nieraz i sto razy usłyszeć słowa „jesteś ładna” i „kocham cię” – no, bo kto nie lubi słyszeć takich słów? Razem z resztą wolontariuszy organizujemy i wspieramy akcje hospicjum. W tym roku zorganizowaliśmy spektakl pt. „Makabryczne igraszki”, w któ-

rym miałam zaszczyt grać babcię... co z tego, że moja wnuczka była w rzeczywistości sporo starsza ode mnie, a krasnal miał ponad 170 cm wzrostu?! Liczyła się zabawa i pomoc innym... Tak samo, jak wtedy, gdy na konkursie karaoke fałszowaliśmy, śpiewając piosenkę, której refren jest tak naprawdę naszym mottem – „Bo jak nie my to kto?”.

Niedawno zauważyłam, że mój wolontariat w hospicjum jest jedną z najlepszych rzeczy jaka spotkała mnie w życiu. Odkryłam w sobie zdolność empatii co moi znajomi czasem nazywają brakiem uczuć, choć jest to dokładne przeciwieństwo. Umiem wczuć się w emocje innych osób, nie przelewając tego na siebie. Co by to było, gdybym, mając własne problemy, nakładała na siebie jeszcze te cudze? Pani Agnieszka Kaluga-wolontariuszka z hospicjum w Poznaniu i autorka bloga o nazwie "Zorkownia" w jednym z wpisów mówiła o porównaniu wolontariuszy do krzesel. Kiedy przeanalizowała to porównanie zaczęło jej się podobać.

„(...) *Krzesło to przedmiot. Przedmiot użytkowy. Mebel z oparciem.*

Całkiem przyjemnie mieć je w domu.

Można przysunąć bliżej.

Odłożyć ciężar.

Odpocząć”.

Myślę, że to trafne porównanie. Wspieram obcych sobie ludzi tak prostą rzeczą, jaką jest uśmiech, wsparcie, pytanie „Czy w czymś pomóc?”, „Zastąpić Panią/Pana na chwilę przy dziecku?”, „Może chciałaby Pani/Pan zejść do sklepiku i odpocząć?”. Patrę z dystansem na życie i codzienne problemy. Nie do końca rozumiem sytuacje, kiedy ktoś żali mi się, że boli go ząb i się nad sobą użala lub chciałby sobie coś kupić, ale ma dylemat, co wybrać. Ludzie przejmują się tak błahymi sprawami, nie doceniając tego, co mają. A mają zdrowie, dom, pieniądze, rodzinę. Nie zauważają, że na świecie są ludzie posiadający np. tylko jedną czy dwie z tych rzeczy. Wystarczy się rozejrzeć, aby zauważyć, ilu ludzi nie dość, że jest ciężko chorych, to jeszcze nie ma pieniędzy i mieszka w domu z toaletą na podwórku, na domiar złego są oni opuszczeni przez rodzinę. Moim zdaniem, człowiek powinien nauczyć się patrzeć dalej niż na czubek własnego nosa. Zacząć zauważać problemy innych – problemy, w których rozwiązaniu może pomóc, oddając swój 1 proc. podatku, czy dwadzieścia razy w roku wrzucić symboliczną kwotę do puszki wolontariusza, dostając w zamian żonkila lub naklejkę. Dla większości z nas taka kwota to cena codziennie kupowanych gazet, chipsów lub paczki papierosów. Pomaganie kosztuje niewiele, a w zamian można dostać satysfakcję, miłe słowo, uśmiech i poczuć ciepło na sercu. Pamiętajmy więc, że dobro powraca jak bumerang i często w najmniej spodziewanym momencie.

Aleksandra Oberżig

*uczennica I klasy XVIII LO w ZS Nr 5
wolontariuszka ze Szkolnego Koła
Wolontariatu w ZS Nr 5 w Szczecinie*



Szkoła Podstawowa Nr 23 im. Mariusza Zaruskiego w Szczecinie Patron, który zobowiązuje

„Jesteśmy od Zaruskiego” – to hasło, które wypowiadamy, jeśli mamy powody być z kogoś lub z czegoś dumnymi. Kiedy zbliża się okres przedświąteczny wydaje się, że doba jest za krótka, a zadania się piętrzą. My staramy się godzić nasze obowiązki z pracą na rzecz innych. Jest dla nas wielką przyjemnością, kiedy możemy dać innym coś od siebie. Uczniowie naszej szkoły chętnie działają w ramach akcji charytatywnych na terenie szkoły, miasta, a nawet kraju. Zaczynamy z początkiem roku szkolnego, kiedy organizujemy kolejną edycję „Złotej klasy”. Samorząd Uczniowski sprawnie ogłasza zadania na kolejny miesiąc, po to by zaangażować jak największą ilość uczniów. Rada Rodziców natomiast wspiera nas w każdej zbiórce. Informuje rodziców na zebraniach o planowanych akcjach. Dowodem na to, może być wiele działań. Zbieramy makulaturę, której od lutego 2014 udało nam się zebrać Kilka ton.

Segregacja śmieci w domach pozwoliła na zbiórkę nakrętek plastikowych, które w niewielkiej części dołożyły się do zbiórki na rzecz zakupu sprzętu rehabilitacyjnego dla niepełnosprawnych bliźniaczek. Jesień pomogła nam w zbiórce kasztanów, co zmobilizowało całe rodziny do udziału w akcji. Prowadzony przez pedagoga szkolnego ranking „Makulaturowiczów”, „Nakrętkowiczów”, „Kasztanowiczów” co tydzień zwiększał się o nową ilość zebranych materiałów.

Organizowany zawsze w listopadzie „Bal Jesienny” to również nasze działanie dla innych. Wspierają nas rodzice piekąc ciasta do obleganej przez uczniów kawiarenki.

Każdy okres przedświąteczny to wzmożone działania koła plastycznego i dzieci ze świetlicy szkolnej, których prace przeznaczone są na kiermasz świąteczny w szkole. Rodzice, dziadkowie, nauczyciele chętnie kupują ręcznie robione ozdoby świąteczne.



Zebrane w akcjach pieniądze pokazały, że działamy razem na rzecz potrzebujących. Jak co roku możemy wesprzeć dzieci z naszej szkoły, które mają trudne warunki życiowe. Robimy kilkadziesiąt paczek świątecznych, dofinansowujemy wyjścia do teatru, kina, wyjazdy na wycieczki szkolne. Wspieramy w zakupie podręczników, przyborów szkolnych.

Od kilku lat bierzemy udział w „Iskierce Radości” zbieramy, przekazujemy oraz licytujemy. Nasza iskierka rozpała w nas „żar pomocy”, który także przychodzi do naszych uczniów. Lubimy to co łączy, uczy i bawi.

Również nasz udział w zbiórce na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy pokazuje, że lubimy się łączyć, pomagać, ofiarować swoje oszczędności i czas. Dużym zainteresowaniem cieszy się również akcja „Góra grosza i srebra”. Dokładnie przeliczamy każdy złoty i srebrny pieniążek. Liczy się każda kwota. Z początkiem roku szkolnego zaczynamy w domach zbierać te drobne monety, aby w listopadzie i grudniu móc przekazać je do biura PCK.

Nie zapominamy też o naszych „Braciach mniejszych”. Na hasło: „Paczka dla zwierzątko”, dzieci i rodzice szybko reagują i przynoszą karmę, okrycia i witaminy dla zwierząt, które delegacja z nauczycielem przyrody wiezie do schroniska dla zwierząt w Szczecinie.

Nasza praca na rzecz innych czyni nas lepszymi. Bezinteresowność w działaniu bogatszymi w doświadczenia

Opracowanie :

Renata Bartnicka

– wicedyrektor SP Nr 23

Urszula Lodowska

– pedagog



Gimnazjum Nr 34 w Szczecinie Tydzień Aktywności – Tydzień Wolontariatu

W poniedziałek 1 grudnia rozpoczęliśmy w naszej szkole w ramach Tygodnia Aktywności – Tydzień Wolontariatu, który miał na celu uaktywnienie społeczności szkolnej, pobudzenie do działania na rzecz innych, oraz pokazanie co to jest wolontariat. Klasa 3d – klasa z Wolontariatem przygotowała w tym dniu kiermasz ciast, z którego dochód przeznaczaliśmy na przygotowanie paczek świątecznych dla dzieci ze Szpitala przy ul. Św. Wojciecha. 2 grudnia przygotowaliśmy przy współpracy z Regionalnym Centrum Wolontariatu – warsztaty: Wolontariat w pierwszych krokach. Poprowadziła go Justyna Rygielska, wraz z trzema uczennicami z klasy z wolontariatem. Dedykowany był on przedstawicielom ze wszystkich klas naszej szkoły. Tego dnia również odwiedziliśmy, naszą zaprzyjaźnioną Świątlicę Środowiskową na ul. Barnima. Zanieśliśmy dzieciom odzież, którą udało nam się zebrać w naszej szkole. Kolejny dzień, kolejne działanie. Tym razem przy współpracy z Sekretariatem ds. Młodzieży i Punktem Informacji Europejskiej Europe Direct w ramach Tygodnia Aktywności 2014. Eurolekcja, czyli 1,5-godzinne aktywne zajęcia z uczniami klasy 3d o tematyce okołoeuropejskiej. Temat to „Euroaktywacja”, czyli najważniejsza lekcja związana z Europejskim Rokiem Obywateli. Celem warsztatu było zachęcenie młodzieży do aktywności społecznej (zwłaszcza na poziomie europejskim), która może przybierać różne formy. Spotkanie z Europą odbyło się 4 grudnia, czyli spotkanie informacyjne na temat Wolontariatu Europejskiego z wolontariuszami z pięciu różnych krajów naszej Europy. Popołudniu poszliśmy na Popularną Bibliotekę Wolontariatu to było żywe spotkanie z drugim człowiekiem. Spotkanie podczas, którego można było czytać z wolontariuszy jak z otwartej księgi. Podsumowaniem naszych tygodniowych działań była Gala Obywatelska w Pleciudze. Było to spotkanie aktywnych obywateli, organizacji pozarządowych z okazji Świątowego Dnia Wolontariatu.

Chciałbym bardzo serdecznie podziękować za współpracę, życzliwość Instytucjom z którymi nasze Gimnazjum współpracowało podczas przygotowania tego Tygodnia Aktywności. Pani Annie Graczyk-Osowskiej ze Stowarzyszenia Polites, Pani Joannie Tyszkiewicz z Punktu Informacyjnego Europejskiej – Europe Direct.

Przemysław Landowski

– wychowawca klasy z wolontariatem

Szkola Podstawowa Nr 18 w Szczecinie Chociaż mam niewiele chętnie się podzielę

Od 14 lat pracuję jako nauczyciel religii w Szkole Podstawowej Nr 18 w Szczecinie. Od początku pracy w tej placówce zależało mi, aby moi uczniowie uwarżliwiali się na potrzeby drugiego człowieka i odkrywały radość dzielenia się z innymi.

Pragnąc pomóc najuboższym rodzinom w naszej dzielnicy od 2003 roku podjęłam systematyczną współpracę z Kołem Caritas przy Parafii p.w. Miłosierdzia Bożego w Szczecinie. Bardzo ważnym punktem tej współpracy jest coroczna akcja charytatywna „Dzieci-dzieciom”, której jestem inicjatorem i pomysłodawcą.



W akcji tej biorą udział uczniowie, rodzice i wychowawcy klas nauczania początkowego. Trwa przez dwa tygodnie. Na przełomie listopada i grudnia dzieci przynoszą do swoich klas zabawki, książki i gry, którymi chciałyby się podzielić z biednymi dziećmi. Bardzo ważne, aby rzeczy te nie były zniszczone i wyglądały jak nowe. W wyniku przeprowadzonych akcji zbieramy około 12 worków upominków. Dzieci wraz z rodzicami okazują się bardzo hojne. Zebrane dary przekazujemy jako prezenty gwiazdkowe dla podopiecznych koła Caritas.

Akcja ta ma ogromne znaczenie wychowawcze dla uczniów naszej szkoły. Przede wszystkim kształtuje w dzieciach postawę wrażliwości, otwartości na drugiego człowieka. Dzieci uczą się rezygnować z rzeczy, do których były przywiązane, chcąc ofiarować radość swoim rówieśnikom. Dostrzegamy też pozytywne zachowania podczas lekcji i przerw. Dzieci potrafią podzielić się przyborami szkolnymi i drugim sprzętem. Często powtarzają wierszyki, który je nauczyłam „choć mam nie wiele chętnie się podzielę”. Bardzo mnie to cieszy i mam nadzieję, że nasi uczniowie we współczesnym świecie pełnym podziałów zawsze będą dostrzegać potrzeby innych.

Beata Damps

– nauczycielka religii w SP 18

Przedszkole Publiczne Nr 3 „Pentliczek” Uczymy pomagać

„Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to kim jest, nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi”

Jan Paweł II

Jak dzisiaj uczyć i wychowywać dzieci, aby w przyszłości wyrosły na mądrych, wrażliwych i odpowiedzialnych ludzi. By potrafiły okazać serce i nieść pomoc istotom słabszym i potrzebującym? Jednym ze sposobów takiego wychowania w naszym przedszkolu jest włączanie dzieci do akcji charytatywnych. Od kilku lat Przedszkole „Pentliczek” w Szczecinie propaguje taki model wychowania.

Akcje społeczne i charytatywne uczą dostrzegać, że czasami bardzo blisko jest ktoś taki sam jak my, kto ma takie same potrzeby, ale niewielkie możliwości, aby je zrealizować. Podjęte działania wzbudzają w dzieciach poczucie własnej wartości, uwrażliwiają na potrzeby innych, integrują środowisko, uczą empatii, większej wrażliwości na potrzeby i problemy innych, a przede wszystkim pokazują, że wspólnie możemy zdziałać więcej!

Przykładem otwartości na te potrzeby są akcje prowadzone w naszym przedszkolu. Pierwszym naszym przedsięwzięciem było nawiązanie współpracy ze Szczecińskim Schroniskiem dla Bezdomnych Zwierząt. Akcję „Idzie zima Azor budy nie ma” prowadzimy już od kilku lat. Zbieramy karmę dla psów i kotów, koce, kasze itp. Ma ona na celu:

- kształtowanie pozytywnych postaw dzieci wobec zwierząt;
- zrozumienie praw zwierząt i potrzebę humanitarnego ich traktowania;
- wskazywanie dobrego i opiekuńczego zachowania człowieka wobec zwierząt;
- kształtowanie wrażliwości i empatii oraz odpowiedzialności za los bezdomnych zwierząt;

Od kilku lat z powodzeniem funkcjonuje i rozwija się nowy sposób pozyskiwania środków na różne potrzeby związane z pomocą dzieciom chorym - zbiórka plastikowych zakrętek od butelek typu PET. Potrzeba uaktywnia niezwykle pokłady kreatywności zarówno u dzieci jak i dorosłych.

Zakrętki przekazywane są do firmy recyklingowej, a uzyskane tą drogą środki przeznaczone na zakup potrzebnego sprzętu dla chorych dzieci. Ten szczytny cel, w spontanicznym odruchu serca połączył setki dzieci i rodziców. Z pozyskanych funduszy chore bliźniaczki wyjeżdżają co roku na turnus rehabilitacyjny na Ukrainę.

Najmłodszą akcją w naszym przedszkolu jest zbieranie płyt CD i nakrętek dla dzieci z upośledzeniem umysłowym z zespołem Downa przy Stowarzyszeniu „Iskierka”.

Przedszkolaki uczestniczą także w zbiórce zabawek dla Domów Dziecka. Od wielu lat współpracujemy z DK „Słowianin”, który jest współorganizatorem tej akcji.

Staramy się, aby pomoc płynęła z serca dziecka. Swoją działalnością charytatywną wspieramy także hospicjum i świetlice środowiskowe. Staramy się, aby ważniejsze akcje poprzedzała tematyka kompleksowa, która ma na celu zapoznanie dzieci z problemem. Poprzez wspólne poszukiwanie pomysłów uczymy dzieci kreatywności i empatii. Podjęte działania wzbudzają poczucie własnej wartości, uwrażliwiają na potrzeby innych.



Co roku organizujemy również kiermasze świąteczne – zebrane fundusze z ostatniego kiermaszu przekazaliśmy rodzicom chorego na białaczkę Itana z naszego przedszkola. Rodzice chłopca oprócz konkretnej pomocy finansowej otrzymali nasze wsparcie i nadzieję na lepsze jutro.

Udział w tych wszystkich przedsięwzięciach organizowanych w naszym przedszkolu, ma na celu sprawić dzieciom radość i zadowolenie, zdobyć nowe, ciekawe doświadczenia i umiejętności. Poszerzyć nowe horyzonty i wiedzę dzieci, ale także uwrażliwić je na los innych, potrzebujących ludzi i zwierząt, otworzyć na świat, na ludzi oraz na samych siebie. Praca z najmłodszymi dziećmi już w przedszkolu daje od podstaw możliwość kształtowania wrażliwego i dobrego człowieka, który w przyszłości nie będzie obojętny na krzywdę słabszych i potrzebujących. Będzie angażował się w pracę na rzecz innych.

Widząc entuzjazm i zaangażowanie dzieci można przypuszczać, że prowadzone akcje spełniają swoją rolę wychowawczą, przynoszą wiele radości zarówno obdarowującym, jaki i obdarowanym.

Marzena Sobczuk

Małgorzata Baclawska

– Przedszkole Publiczne Nr 3 „Pentliczek”

Przedszkole Publiczne Nr 43 „Smyk” Wolontariat i akcje charytatywne

Wolontariat i akcje charytatywne są z reguły kierowane wyłącznie do dorosłych, a przecież także młodzież i małe dzieci są w stanie pomagać innym ludziom. Jest to szczególnie ważne w okresie świątecznym, choć tak naprawdę warto pomagać przez cały rok. Zachęcanie najmłodszych szczecinian do aktywnego uczestnictwa w akcjach charytatywnych nie jest łatwym zadaniem, zwłaszcza w placówkach przedszkolnych. Małe dziecko wymaga bowiem odpowiedniego podejścia – jak bowiem wytłumaczyć mu i wpoić zasadę pomocy innym ludziom? Pomimo wyzwania jakie niesie ze sobą wolontariat w przedszkolu, postanowiłam że musi on pojawić się w naszej placówce. Pomysł okazał się idealny - od kilku lat przeprowadzamy akcje charytatywne, które cieszą się uznaniem nie tylko wśród przedszkolaków, ale także i ich rodziców, opiekunów oraz całego personelu przedszkola. Oprócz nauczania dzieci dlaczego i jak należy pomagać biedniejszym, możemy efektywnie wspomóc najuboższych, a o to w tym wszystkim tak naprawdę chodzi.

Pierwszą akcją dobroczynną było zbieranie pieniędzy w ramach programu „Góra grosza”. Już od blisko 3 lat jako koordynatorka tej akcji zachęcam do zbierania funduszy na rzecz towarzystwa „Nasz Dom” pomagającego Rodzinnym Domom Dziecka i innym placówkom opiekuńczo – wychowawczym. Zbiórka pieniędzy cieszy się ogromnym zainteresowaniem, przez co udaje nam się efektywnie włączyć w tę ogólnopolską akcję dobroczynną. Co roku dzieci bardzo chętnie uczestniczą w zbieraniu pieniędzy – przynoszą z domu także i swoje oszczędności. Nasze przedszkolaki od dawna wiedzą, że pomoc bliźnim jest bardzo potrzebna, tym chętniej włączają się do zbierania gro-



szy. Jeden grosz być może znaczy niewiele, lecz cała ich góra jest największa na świecie.

Nie mniej ważne są potrzebujące zwierzęta przebywające w szczecińskich schroniskach. Działając w przedszkolnym Kole Ligi Ochrony Przyrody mogę uczestniczyć w akcji „Paczka dla zwierzązka”, której głównym celem jest zbiórka niezbędnych darów dla potrzebujących zwierząt – podopiecznych Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Polsce, Oddział w Szczecinie. Dzięki dużemu zaangażowaniu ze strony rodziców wszystkich przedszkolaków co roku udaje nam się wspólnie zebrać koce oraz karmę dla potrzebujących zwierząt. Zebrane dary są dostarczane do szczecińskiego schroniska, dzięki czemu zwierzęta mają co jeść w zimie i mogą spać w ciepłych kojcach.

Chcąc rozwijać nasz wolontariat, w tym roku po raz pierwszy wzięliśmy udział w projekcie organizowanym przez Instytut Pedagogiki Uniwersytetu Szczecińskiego „Wczoraj, jutro, dziś potrzebny jest pluszowy miś”. Celem akcji jest pomoc dla małych pacjentów z Kliniki Pediatrii, Hematologii i Onkologii Dziecięcej oraz Zachodniopomorskiego Hospicjum dla Dzieci. O uczestnictwie w projekcie poinformowaliśmy rodziców naszych podopiecznych, zwróciliśmy się do nich z prośbą o współpracę w tym zakresie. W związku z tym zorganizowano zbiórkę książek i zabawek. Dzieci z każdej grupy wykonały prace plastyczne przeznaczone na tę akcję.

Oprócz uczestnictwa w tych trzech ważnych projektach, staram się także i na co dzień przekazywać dzieciom konieczność pomocy potrzebującym, chociażby podczas prowadzonych z nimi zajęć. Ważne jest, aby maluchy zrozumiały, że takie wsparcie nie powinno być jedynie odświętne, bowiem pomoc jest potrzebna przez cały rok. Im wcześniej dziecko zrozumie konieczność wspierania innych, tym chętniej i efektywniej w przyszłości będzie uczestniczyło w różnych akcjach charytatywnych i w aktywny sposób przekona się, że wspólnie można więcej niż w pojedynkę. Ta zasada sprawdza się w naszym przedszkolu.

Danuta Rodzeń

– nauczycielka PP Nr 43



MOW im. Janusza Korczaka

Wrażliwe na potrzeby ludzi

Wolontariat dziewcząt z MOW przy ul. Kamiennej obecnie Kole „Caritas” rozpoczął się około cztery lata temu. Wynikło to z inicjatywy samych dziewcząt.

W czasie rozmów na Katechezie i w grupach wychowawczych, okazało się, że dziewczęta, które przeszły trudne doświadczenia swoim życiu są bardzo wrażliwe na potrzeby innych ludzi. Wspólnie zastanawialiśmy się co mogłybyśmy zrobić dla potrzebujących.

Wspominam „Mikołaje dla dzieci niepełnosprawnych z Ośrodka” – było to w połowie grudnia, w środku tygodnia, akurat sypało śniegiem, mróz był bardzo dokuczliwy, autobus nie przyjeżdżał i część drogi musiałyśmy przejść pieszo, w końcu spóźniłyśmy się ponad godzinę. Gdy zobaczyłyśmy przyklejone do okna buzie dzieci, wrócił nam dobry humor, zapomnieliśmy szybko o zmarzniętych nosach i dłoniach i zaczęła się świetna zabawa. Dziewczyny wcześniej przygotowały z masy plastycznej i papierowe prezenty, które rozdawały w przeprowadzonych przez siebie konkursach i zabawach.

Ta wizyta była dla nas impulsem do poszukiwania nowych miejsc i ludzi gdzie dziewczęta mogłyby wykorzystać swoją wrażliwość, pozytywną energię i umiejętności, dzieląc się nimi z potrzebującymi.

Naszym kolejnym celem okazało się dzielenie się uśmiechem na Dniach Chorego, organizowanych przez Siostry Uczennice od Krzyża w Stołżynie.

Dziewczęta sporządzają symbole tych dni, pomagają w przygotowaniu poczęstunku i samego spotkania, uczestniczą w rozmowach z chorymi, nawiązują nowe kontakty.



Inscenizacja opowiadania o Świętym Mikołaju.

Siostry prowadzą także świetlicę środowiskową. Niektóre z dziewcząt same zgłaszają chęć pomocy dzieciom z trudnych środowisk, które tam przychodzą. Pomagając w odrabianiu lekcji i bawiąc się z dziećmi tworzą z nimi przyjazne relacje.

Chętnie też odpowiadają na prośby z Caritas o udział w zbiórce żywności w okolicznych marketach z okazji Świąt.

Gdy dowiedziały się od Księdza Tomasza Ceniucha, ze Skolwina, o potrzebie pomocy Siostram od Matki Teresy z Kalkuty, w rozdawaniu posiłków bezdomnym, chętnie podjęły się tego zadania.

Myszę, że chęć otwartości dziewcząt i chęć pomocy innym, wynika z ich wrodzonej dobroci a także z wysiłku jaki wkłada cały personel szkolny na uwrażliwienie ich na potrzeby drugiego człowieka.

Sądzę, że młodzi ludzie mają wewnętrzną potrzebę pożytkowania swojej energii i aktywności na rzecz potrzebujących, trzeba tylko wskazać im drogę i potwierdzić sens takiego działania. Różnorodne formy podziękowania (uśmiech, krótki telefon, kartka, list, ustne „dziękuję”) są dla nich wielką radością a także sposobem na dowartościowanie własnej osoby.

Maria Wojtysiak-Lipowicz
– nauczycielka z MOW



Dziewczęta, które zrobiły z własnej inicjatywy paczkę dla potrzebującego dziecka (informacje od księdza).



Grupa dziewcząt-wolontariuszek (zbiórki żywności, pomoc w wydawaniu posiłków, pomoc dzieciom w świetlicy).

Dobrowolnie, ochotniczo bez wynagrodzenia

Dziewczęta z Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego przy ul. Kamiennej w Szczecinie regularnie od ponad roku w ramach wolontariatu odwiedzają dom pomocy społecznej „Dom Kombatanta” przy ul. Kruczej. Jest to placówka przeznaczona dla osób w podeszłym wieku i przewlekle somatycznie chorych. Mieszkańcy mają zapewnione usługi pielęgnacyjne i opiekuńcze sprawowane przez wykwalifikowany personel (pielęgniarki i opiekunów). Są to osoby o różnym stopniu sprawności fizycznej, o różnych schorzeniach. Dom świadczy na rzecz mieszkańców usługi w zakresie potrzeb bytowych, opiekuńczych i wspomagających.

Dziewczęta chętnie uczestniczą w pracach porządkowych i opiekuńczych. Dużo czasu spędzają na indywidualnych rozmowach, spacerach z pensjonariuszami i wspólnym śpiewaniu.

Co to jest wolontariat?

Wolontariat jest to bezpłatne, dobrowolne, świadome działanie na rzecz innych, wykraczające poza więzi rodzinno-koleżeńsko-przyjacielskie. A **wolontariuszem** jest każda osoba fizyczna, która dobrowolnie, ochotniczo i bez wynagrodzenia wykonuje świadczenia na rzecz organizacji i instytucji oraz osób indywidualnych, wykraczając poza więzi koleżeńsko-rodzinne.

Tak więc w ramach wolontariatu można zaoferować innym ludziom swój czas, wiedzę i umiejętności. Nie dostajemy za to wynagrodzenia, ale sam fakt, że możemy komuś pomóc daje poczucie satysfakcji, a jednocześnie jest to szansa na nawiązanie nowych znajomości. Pracując jako wolontariusz mamy szansę poznać rynek pracy i znaleźć dla siebie



zajęcie, które w przyszłości będzie dla nas nie tylko źródłem dochodów, ale spełni również nasze ambicje i oczekiwania. Wolontariat jest dobrą formą zdobycia doświadczenia zawodowego. Podczas pracy można poznać swoje słabe i mocne strony, dowiedzieć się w czym jest się dobry, a nad czym należy jeszcze popracować. **Jest to świetny trening przed podjęciem pracy zawodowej – pracuje się z profesjonalistami, uczy się współdziałania w grupie, dotrzymywania terminów, ponoszenia odpowiedzialności za podejmowane zadania.**

Bycie wolontariuszem to nie tylko odpowiedzialność. To przede wszystkim ogromna satysfakcja z pomocy drugiemu człowiekowi, który jej od nas potrzebuje. Najlepszą zapłatą za pracę jest uśmiech i ciepłe słowa od podopiecznego.

Czy wolontariusz powinien mieć jakieś określone cechy?

– Trzeba samemu czuć chęć niesienia pomocy. Potrzebne są na pewno życzliwość, cierpliwość, trzeba umieć odsunąć swoje sprawy, zmartwienia zostawić za drzwiami.

– Cierpliwość, bezinteresowność, uczciwość, pracowitość, gotowość do ciągłego uczenia się nowych rzeczy i do współpracy w ramach grupy.

We wrześniu 2014 tradycyjnie już spotkałyśmy się w ogrodzie na obchodach Światowego Dnia **Alzheimera**. Pani Dyrektor Aneta Małgorzata Kalityńska serdecznie wszystkich przywitała i określiła idee obchodów tego dnia. Wychowanki MOW przy ul. Kamiennej opiekowały się mieszkańcami Domu, podawały przygotowane na ten dzień poczęstunki i napoje. Następnie wspólnie z zespołem „Broniek Band” z DPS-u przy ul. Broniewskiego śpiewały i tańczyły z pensjonariuszami. Pani Dyrektor w jednym ze swoich wystąpień podziękowania skierowała również do personelu Domu i wolontariuszy, którzy swoją pracą przyczynili się do uświetnienia tego Dnia.



Barbara Majzel

Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy im. J. Korczaka

Wolontariat w hospicjum

Jednym z elementów oddziaływań wychowawczych stosowanych wobec dziewcząt w placówce jest realizowany od kilku lat projekt pomocy w Hospicjum im. Św. Jana Ewangelisty w Szczecinie. Od 2008 roku biorę udział w realizacji tego projektu, a od trzech lat prowadzę go samodzielnie.

Dziewczęta pomagają w czynnościach higieniczno-gospodarczych, towarzyszą chorym przy posiłkach, rozmawiają z nimi, wykonują również proste czynności pielęgnacyjne.

Wolontariat ma formę całodziennej posługi w dni wolne od nauki – sobota, niedziela – oraz jeżeli plan lekcji na to pozwala, a wymaga tego proces resocjalizacji dziewczęta pomagają w dni powszednie. Zakres i forma realizowanego w hospicjum wolontariatu są uzależnione od stopnia dojrzałości społecznej biorących w programie dziewcząt. Wychowanki, które w początkowym okresie pobytu w placówce często czują się tym faktem pokrzywdzone, mają też wrażenie wielkiego nieszczęścia jakie je spotkało, konfrontują swoje odczucia z sytuacją chorych i ich rodzin. Z reguły szybko przebudowują i weryfikują ocenę własnego losu.

W pierwszej fazie dziewczęta jeżdżą tam całą grupą. Są obserwowane, a ich zachowania na bieżąco korygowane, uczą się specyfiki tego tak trudnego psychologicznie miejsca. Ilość i intensywność zachodzących w hospicjum interakcji społecznych pomaga w kształtowaniu u wychowanek ich nowych tożsamości osobowościowych. Dziewczęta zdobywają nowe kompetencje społeczne, stają się więc wytrwałe i samodzielne w pracy, asertywne i empatyczne w kontaktach z drugim człowiekiem, uczą się bycia słowną, zycielną i odpowiedzialną. Wszystko to bardzo podnosi, ich z reguły bardzo zaniżoną samoocenę. Z biegiem czasu, wychowanki które w myśl obowiązującego w placówce regulaminu mogą samodzielnie wychodzić na zewnątrz, dobieram w uzupełniające się pary. Od tego momentu dziewczęta jeżdżą świadczyć posługę wolontaryjną samodzielnie.

Organizacja roku pracy wychowanek w hospicjum jest spięta dwoma symbolicznymi kłamrami. Rozpoczęcie to sadzenie żonkili, które w ramach szeroko zakrojonej akcji „Pola Nadziei” są jej symbolem-odbywa się to jesienią. Wiosną następuje spięcie kłamrą roku pracy i pomocy na rzecz hospicjum poprzez udział wychowanek w wielkiej szczecińskiej kweście, w której bierzemy udział z młodzieżą z wielu innych szkół i placówek.

Fakt, że mogą samodzielnie zbierać pieniądze i być za nie odpowiedzialnymi jest dla nich bardzo budującym momentem. W trudnym i złożonym procesie resocjalizacji nie bez znaczenia jest sytuacja w której wychowanki poddawane są permanentnej ocenie i krytyce osób etatowo zatrudnionych w hospicjum. Jednym z najważniejszych elementów kreujących tożsamość świadomego wolontariusza dla moich wychowanek jest ewentualna akceptacja ich postawy i zaangażowania lub jej brak. Dziewczęta biorące udział w programie na zakończenie pracy w hospicjum otrzymują imienny dyplom jako formę podziękowania oraz zaświadczenie opisujące fakt uczestniczenia w wolontariacie. W zaświadczeniu zawarte są informacje o zakresie i formie niesionej pomocy. Dokumenty te, obok świadectwa ukończenia szkoły są pierwszymi, które tworzą teczkę personalną przyszłej pracownicy. Podczas uroczystej kolacji wigilijnej w naszej placówce, wolontariat w roku szkolnym 2013/14 pięknie podsumował ks. dyr. Eugeniusz Leśniak mówiąc o naszych wychowankach per Panie, dziewczęta czuły się bardzo docenione i ważne.

Koordynator programu
Robert Bialkowski

Przedszkole Publiczne Nr 49

„Paczka dla zwierzązka”

Magia świąt roztacza się wokół nas, skrzą się brokatem choinkowe świecidełka, w powietrzu czuć zapach świerku. Świąta już tuż, tuż... Ale ten świąteczny nastrój skłania nas także do refleksji, czy wszyscy wokół nas są równie szczęśliwi, czy możemy w jakiś sposób pomóc tym, którzy na tę pomoc czekają.

Zbliża się zima, a wraz z nią czas długich, mroźnych nocy, naznaczony samotnością i głodem dla wielu zwierząt.

Z myślą o bezdomnych zwierzętach nasza placówka – Przedszkole Publiczne Nr 49 w Szczecinie już po raz kolejny bierze udział w mikołajkowej akcji charytatywnej pt. „Paczka dla zwierzązka”, prowadzonej pod patronatem Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami Oddział w Szczecinie. Nauczyciele wraz z rodzicami i dziećmi organizują zbiórkę karmy dla piesków i kotów oraz innych artykułów takich jak: koce, posłania, smycze. W ten prosty sposób uwrażliwiamy naszych małych podopiecznych na trudny los zwierząt, uczymy ich empatii i zaangażowania. W czasach tabletów, elektronicznych gadżetów oraz wirtualnej rzeczywistości próbujemy wskazać dzieciom inne wartości, chociażby takie, jak chęć niesienia pomocy potrzebującym. Wszystkie małe i duże dary zawozimy wspólnie z rodzicami i „delegacją dziecięcą” do punktu Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami Oddziału w Szczecinie i przekazujemy wolontariuszom. Dzieci mają okazję do bezpośredniego kontaktu z wyznaczonym pieskiem, bardzo się cieszą i przeżywają pozytywne emocje. Taka wizyta nadaje sensu podejmowanej działalności. Jest to mały gest o wielkim znaczeniu.

Anna Musiej-Rogalska
– nauczyciel w Przedszkolu
Publicznym Nr 49
w Szczecinie

Szkoła Podstawowa Nr 14 w Szczecinie

Jak pomagamy innym?

„Nigdy nie jest tak, żeby człowiek, czyniąc dobro drugiemu, tylko sam był dobroczyńcą. Jest równocześnie obdarowywany tym, co ten drugi przyjmuje z miłością”.

Jan Paweł II

Przed nami ten szczególny czas, czas świątecznej krzątaniny, zakupów, prezentów, codziennej biegani-ny, w której jest wiele dziwnej, nieokreślonej rozumo-wo magii. Niby wszystko toczy się swoim codzien-ny rytmem, a jednak towarzyszy temu drzenie serca, bo już czekamy na ten jeden jedyny dzień, jak w pio-sence „ciepły choć grudniowy” – dzień Wigilii. Waż-ne, abyśmy czekali na ten dzień ze względu na ludzi! Niech ten dzień święci możliwość spotkania najbli-ższych, przebaczenie, zrozumienie i zastanowienie, że tak naprawdę ważne jest to, aby człowiek był blisko drugiego człowieka nie tylko w szczęściu, ale przede wszystkim w potrzebie.

Aby w człowieku zrodziła się taka refleksja i po-trzeba, należy kształtować system wartości od naj-młodszych lat; tylko wtedy dzieci wyrosną na mą-drych, wrażliwych i odpowiedzialnych ludzi. Będą po-trafiły okazać serce i nieść pomoc istotom słabszym i potrzebującym.

W myśl zasady „**Słowem pouczysz, przykładem pociągniesz**” nie wystarczy tylko mówić. Potrzebne jest konkretne działanie, ale nie takie okazjonalne. Musi to być działanie wielostronne, cykliczne, angażujące całą społeczność szkolną, ale i lokalną

Zasada „**wychowanie przez działanie**” stosowana jest w Szkole Podstawowej Nr 14 w Szczecinie od lat. Służą temu wszystkie akcje charytatywne, w których bierzemy udział lub jesteśmy pomysłodawcami. Każ-da z akcji ma swój szczytny cel, ale formy realizacji oraz adresaci tych akcji są przeróżni.

Ze względu na wyżej wymienione elementy można je pogrupować:

- akcje o charakterze solidarności z potrzebującymi wsparcia duchowego
- akcje o charakterze wsparcia finansowego
- akcje o charakterze zbiórek rzeczowych na okre-słony cel
- akcje o charakterze wolontariatu

Pierwsza grupa akcji związana jest z uwrażliwieniem uczniów na sytuacje losowe, które nawiedzają ludzi niespodziewanie. Takim zrywem całej społeczności uczniowskiej i lokalnej było zorganizowanie wieczor-nicy poświęconej wszystkim poszkodowanym w po-wodzi, która nawiedziła tereny Polski w lipcu 1997 r. Następstwem była zbiórka rzeczy materialnych i środ-ków finansowych dla rodzin z terenu Wrocławia, w

tym poszkodowanych w powodzi pracowników oświa-ty. Akcją, która zapadła wielu ludziom w pamięci, była wieczornica poświęcona wszystkim ofiarom aktu ter-rorystycznego na szkołę w Biesłanie. Tamte spotka-nia spowodowały, że każdego roku w listopadzie or-ganizujemy wieczornice, które mają na celu uhono-rowanie ludzi, którzy w swoim życiu poświęcali się dla dobra innych, a także dać świadectwo najmłodszym, że o wartości człowieka świadczą jego czyny.

Spośród akcji o charakterze wsparcia finansowego na szczególne podkreślenie zasługuje prowadzona przez naszą szkołę akcja w ramach **Wielkiej Orkiestry Świą-tecznej Pomocy (WOSP)** – fundacji charytatywnej, któ-rej podstawowym celem zgodnie ze statutem jest: „dzia-łalność w zakresie ochrony zdrowia polegająca na rato-waniu życia chorych osób, w szczególności dzieci, i działanie na rzecz poprawy stanu ich zdrowia, jak rów-nież na działaniu na rzecz promocji zdrowia i profilaktyki zdrowotnej”. **Uczestniczymy w tej akcji co roku nie-przerwanie od 2 stycznia 1994 r.** Wszyscy, którzy uczestniczą w organizacji imprezy robią to nieodpłatnie. Wychowawcy wraz z uczniami przygotowują program artystyczny, rodzice oraz pracownicy obsługi organi-zują szkolną kawiarenkę, wybrani nauczyciele kwestują wśród tłumnie odwiedzających w tym dniu naszą pla-cówkę mieszkańców. Całej imprezie towarzyszy mn-óstwo pozytywnych emocji i przeżyć.

Kolejną akcją o charakterze zbiórki finansowej jest prowadzona od wielu lat akcja **Góra Grosza**. Celem akcji organizowanej przez Towarzystwo Nasz Dom, jest zebranie środków na pomoc dzieciom wychowującym się poza własną rodziną, w tym na tworzenie i dofinan-sowanie domów dla dzieci, rodzinnych domów dziec-ka, pogotowi rodzinnych, kwalifikowanych rodzin za-stępczych oraz dla najbardziej potrzebujących domów dziecka, które realizują prorodzinne programy wycho-wawcze. Akcja na terenie naszej szkoły prowadzona jest pod przewodnictwem Samorządu Uczniowskiego. Liczenie zebranych środków odbywa się przy udziale reprezentantów wszystkich samorządów klasowych..

Pod egidą **Samorządu Uczniowskiego SP14** odby-wa się również wiele akcji związanych ze sprzedażą kalendarzyków i kartek okolicznościowych. Pieniądze uzyskane ze sprzedaży przeznaczone są na leczenie niepełnosprawnych dzieci.



Również od wielu lat uczniowie naszej szkoły biorą udział w akcji „**Pola Nadziei**”, organizowanej przez **Hospicjum św. Jana Ewangelisty w Szczecinie**. Akcja odbywa się w dwóch etapach. Jesienią uczniowie przed budynkiem hospicjum sadzą cebulki żonkili, które są między narodowym symbolem nadziei. Wiosną zaś kwitną w szczecińskich centrach handlowych wręczając darczyńcom żonkile. Możliwość poznania specyfiki takiego miejsca jakim jest hospicjum, zmusza uczniów do refleksji i zweryfikowania systemu wartości.

W harmonogramie stałych akcji charytatywnych jest również **Akcja Charytatywna ZS nr 5 im. Józefa Wybickiego w Szczecinie „Podaruj Dzieciom Iskierkę Radości — Szczecińskie Szkoły Potrzebującym”**. Celem akcji jest zaktywizowanie młodzieży szczecińskich szkół do niesienia pomocy najbardziej potrzebującym dzieciom. Akcji patronuje Jego Eminencja Ksiądz Arcybiskup, Prezydent Miasta Szczecin, Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego, Zachodniopomorski Kurator Oświaty oraz Wojewoda Zachodniopomorski. Nasza szkoła bardzo aktywnie włącza się w cykl wszystkich działań wynikających z akcji. W kolejnych tygodniach akcji organizujemy: **Słodkie, Pachnące i Kolorowe Dni**. O akcji przypominają rozwieszane w szkole plakaty. Wszystkie te działania są bardzo chętnie podejmowane przez całą społeczność uczniowską, a także rodziców.

Podczas Słodkich Dni w szkole pachnie ciasteczkami, których sprzedaż zasila konto akcji. Pachnące Dni to okazja do przyniesienia środków czystości, którymi będzie można obdarować najuboższe rodziny. Największym powodzeniem cieszą się Kolorowe Dni. Uczniowie przynoszą wówczas przybory do szkoły oraz artykuły papiernicze, które trafią do kolegów i koleżanek z rodzin potrzebujących wsparcia. „Iskierka Radości” to pożyteczna akcja, która przynosi radość nie tylko tym, którzy z niej skorzystają w wymiarze materialnej pomocy, ale także tym, którzy podczas jej trwania mogą odkryć, że dzielenie się z potrzebującymi może przynieść radość i satysfakcję.

Pod patronatem **Szkolnego Koła Ekologicznego** prowadzona jest **akcja ekologiczna zbierania zużytych baterii oraz makulatury**. Baterie są odpadem niebezpiecznym zawierającym wybrane metale ciężkie takie jak ołów, kadm i rtęć, które są toksyczne dla naszego organizmu, środowiska, poprzez dostarczenie go do punktu zbiórki baterii Polskiej Grupy Recyklingu PROEKO. Tego typu akcje uczą postaw proekologicznych i uświadamiają, że odpowiedzialność za czystość środowiska ponosimy wszyscy, niezależnie od wieku.

Kolejną bardzo ważną akcją jest **gromadzenie nakrętek na szczytny cel**.

Od kilku lat z powodzeniem funkcjonuje i rozwija się nowy sposób pozyskiwania środków na różne potrzeby związane z pomocą ludziom chorym – zbiórka plastikowych zakrętek od butelek typu PET. Zakrętki przekazywane są do firmy recyklingowej a użyte skane tą drogą środki przeznaczone na leczenie, terapię, rehabilitację lub zakup potrzebnego sprzętu dla ciężko chorych. Pomysł połączenia zbiórki za-

krętek, które w przeciwnym wypadku i tak trafiłyby przecież na wysypisko śmieci, z ideą pomocy chorej osobie, okazał się strzałem w dziesiątkę. W spontanicznym odruchu serca połączył setki osób. **Do takiej akcji włączyła się również nasza Czternastka**. Między innymi uczestniczyliśmy w zbiórce nakrętek na leczenie małej Julii – dziewczynki z hipotonią mięśniową. Dzięki zebranych funduszom Julia mogła pojechać do Chmielnika na Ukrainie, gdzie wzięła udział w delfinoterapii. Efekty terapii są już widoczne. Miło było nam zobaczyć Julię uśmiechniętą w towarzystwie szczęśliwej mamy. Zbiórka nakrętek jest kontynuowana.

W grudniu od kilku lat bierzemy udział w mikołajkowej akcji „**Paczka dla zwierzązka**” organizowanej przez **Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami Oddział w Szczecinie**. Akcja, ta, prócz niesienia konkretnej rzeczowej pomocy, ma również na celu rozwinięcie u dzieci wrażliwości, opiekuńczości oraz odpowiedzialności za czworonożnych przyjaciół. Widząc entuzjazm i zaangażowanie dzieci można stwierdzić, że akcja spełnia ogromną rolę wychowawczą, jak również przynosi wiele radości obdarowującym, jaki i obdarowanym. Uczniowie wraz z opiekunami Samorządu Uczniowskiego wiozą zebrane dary i naocznie mogą zobaczyć, jak ważną rolę dla życia zwierząt spełnia taka inicjatywa.

Wyjątkową akcją charytatywną na rzecz zwierząt jest adopcja słonicy Kingi z Ogrodu Zoologicznego w Poznaniu. Co miesiąc na utrzymanie słonicy Samorząd Uczniowski przesyła pieniądze, które są dobrowolnymi datkami ofiarowanymi przez uczniów i rodziców. W czerwcu 2014 r. została zorganizowana wycieczka do poznańskiego ZOO, gdzie uczniowie mogli zobaczyć swoją podopieczną oraz tabliczkę na której umieszczono dane naszej szkoły jako instytucji sprawującej nad nią pieczę.

W maju 2014 r. wzięliśmy udział w akcji o **charakterze wolontariatu godzina dla Szczecina**. Jest to akcja społeczna, której celem jest aktywizowanie lokalnej społeczności – dzieci, młodzieży, dorosłych, rodzin, klubów, klas, kół, organizacji pozarządowych, instytucji, grup nieformalnych – poprzez organizowanie dowolnych inicjatyw na rzecz miasta, które następnie podlegają ocenie mieszkańców Szczecina. Nasi uczniowie wyszli na ulice Szczecina z pięknymi papierowymi kwiatami, które samodzielnie wykonali na zajęciach plastyki i w świetlicy szkolnej. Obdarowali nimi mieszkańców, niosąc uśmiech i dobre słowo.

Reasumując powyższe rozważania, można by było przytaczać wiele górnolotnych sformułowań. Uważam, że wystarczy przytoczyć słowa niekwestionowanego autorytetu w dziedzinie umiłowania człowieka i wszystkich istot potrzebujących pomocy – **Jana Pawła II, który powiedział: „Człowiek jest wielki nie przez to co posiada, nie przez to kim jest, nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi”**.

**Grażyna Grobelska,
Małgorzata Juskiewicz**

– Szkoła Podstawowa Nr 14 w Szczecinie

Ogrodnik – człowiek wrażliwy nie tylko na piękno natury

O przydatności kandydata do konkretnego zawodu obecnie decydują głównie jego zainteresowania i tylko w pewien, bardzo ograniczony, sposób lekarz medycyny pracy. Obserwując młodzież zafascynowaną nauką zawodu ogrodnika, florysty czy architekta krajozbrazu zauważamy, że indywidualne zainteresowania w znaczącym stopniu zdeterminowane są konkretnymi cechami charakterologicznymi, a nawet osobowościowymi naszych uczniów. Wrażliwość na piękno natury to podstawa, ale idzie za nią dbałość o warunki rozwoju roślin, systematyczność w ich pielęgnacji. A te działania i postawy rodzą pewien rodzaj empatii rozumianej jako wielowymiarowe zjawisko, którego natura polega na zdolności współbrzmienia z emocjami drugiej osoby, doznawania jej wewnętrznych przeżyć bez utożsamiania się z nią oraz zdolności rozumienia przekonań, postaw i ról pełnionych przez innych, jak również na umiejętności równoczesnego koordynowania tych dwóch aspektów – emocjonalnego i poznawczego. Znajduje to odzwierciedlenie we wzajemnych relacjach między uczniami, ale także w relacji ze środowiskiem zewnętrznym. Naszych uczniów nie trzeba specjalnie zachęcać do postawy altruistycznej. Wystarczy wskazać na potrzeby, a szybko znajduje się grupa chętnych do pomocy potrzebującym. Swego czasu katechetą w naszej szkole był młody ksiądz, który jednocześnie pełnił funkcję kapelana szpitala w naszej dzielnicy. Opowiedział o samotności dzieci przebywających na Oddziale Neurologii i Psychiatrii Dziecięcej. Natychmiast znalazła się grupa dziewcząt i chłopców, którzy poświęcili swój czas zagubionym w szpitalnej rzeczywistości maluchom. I nie był to spontaniczny, jednorazowy odruch, a wytrwała wielomiesięczna praca. Jej efektem były więzi emocjonalne z wieloma dziećmi, co z pewnością miało swoje przełożenie na efekty terapeutyczne, a potwierdzali to lekarze pracujący w tym szpitalu. Co roku nasi uczniowie zbierają w swoich domach zabawki „z których już wyrosli”, aby mieć mikołajkowe prezenty dla szpitalnych dzieci, bo z różnych względów rodzice nie mogą szóstego grudnia przysłać Mikołaja do swoich, chorych pociech. Odpowiednio wyposażony i ucharakteryzowany Mikołaj z grupą „anielic” świetnie się bawi z dziećmi, nieraz stając się dość uciążliwym gościem dla personelu szpitala. Rozochoceni sukcesem uczniowie w powrotnej drodze ze szpitala, często odwiedzają szkołę specjalną czy przedszkole, bo zebranych zabawek i książek jest naprawdę dużo. Grudzień i styczeń to bardzo pracowite miesiące, bo wtedy rokrocznie mieszkańcy naszego internatu przygotowują świąteczne spotkanie, prezenty, jasełka i wspólny posiłek dla dzieci, chorych, pozostających cały czas w domach, podopiecznych MOPR i innych potrzebujących, a często zapomnianych. Trzeba widzieć zaangażowanie i radość młodzieży, żeby utwierdzić się w starym przekonaniu, że więcej radości przynosi dawanie niż branie. Z drugiej zaś strony cieszy nas, że młodzi nie gubią społecznej czy po prostu ludzkiej wrażliwości w czasach skrajnego indywidualizmu, a wręcz hedonizmu. Czuli na potrzeby roślin młody ogrodnik nie pozostaje obojętny także na los potrzebującego człowieka.

Wigilia w internacie

Grudzień kojarzy się z zimą i Świętami Bożego Narodzenia. To najpiękniejszy – obok wakacji – czas w roku!, czas, w którym pamiętamy nie tylko o najbliższych, ale również o tych, którzy na co dzień nie zawsze mają okazję do radości. . .

Od ponad dziesięć lat w naszym internacie szkolnym organizujemy Kolację Wigilijną, w której – razem z wychowankami i wychowawcami – uczestniczą również podopieczni „Caritas Polska”. Uroczystość ta odbywa się w ostatnim tygodniu zajęć przed przerwą świąteczną. Zaproszonych gości i uczniów wita Lila Pławińska, dyrektor szkoły, która – po złożeniu życzeń – zaprasza wszystkich do wspólnego świętowania. Przed rozpoczęciem Kolacji Wigilijnej młodzież z internatu przygotowuje występy. W zeszłym roku były to jasełka – obdarzone szczyptą humoru i przeniesione we współczesne realia. Potem dzielimy się opłatkiem, śpiewamy kolędy przy suto zastawionym stole i smakujemy tradycyjne potrawy przygotowane przez załogę naszej kuchni. O dzieciach – i tych małych, i tych dużych – nie zapomina również Święty Mikołaj, który przybywa w towarzystwie Śnieżynek z workami prezentów. Każdy, kto zostaje przez nich obdarowany, w podziękowaniu śpiewa świąteczne piosenki. Na ustach dzieci gości uśmiech - to znak, że warto otworzyć swoje serca i w tym świątecznym czasie zrobić coś dla innych. . .

Ubiegłoroczną Wigilię zorganizowaliśmy dzięki współorganizatorom – **Radzie Osiedla „Zdroje”** – i sponsorom – **Marketowi Kaufland Polska Sp. z o.o.** w Szczecinie. To dzięki ich hojności Św. Mikołaj przybył z workiem pełnym prezentów! Impreza upłynęła w miłej i radosnej atmosferze. W tym roku przygotowujemy się do kolejnej – jak zawsze wyjątkowej dla nas – Wigilii w internacie.

*Dyrekcja i wychowawcy internatu
Centrum Edukacji Ogrodniczej
w Szczecinie*

Przedszkole Publiczne Nr 59 „Mały Książę” w Szczecinie

Akcje charytatywne

W Przedszkolu Publicznym Nr 59 w Szczecinie przywiązujemy dużą wagę do wychowania dzieci na dobrych, mądrych, wrażliwych i odpowiedzialnych w przyszłości dorosłych ludzi. Uczymy, jak okazać serce, nieść pomoc słabszym, potrzebującym, „otwieramy” dzieci na świat, na ludzi i na samych siebie. Doskonałym narzędziem do rozwijania tych cech u naszych wychowanków jest włączanie dzieci do akcji charytatywnych prowadzonych na terenie naszego przedszkola:

- Od 2005 r. prowadzimy współpracę z Ośrodkiem Adopcyjno-Opiekuńczym Stowarzyszenia Rodzin Katolickich w Szczecinie, wspomagamy podopiecznych ośrodka poprzez zbiórkę ubrań, zabawek, pomocy dydaktycznych. Dzieci z ośrodka uczestniczyły również w Balach z Mikołajem organizowanych przez nasze przedszkole.

- Od 2005 r. uczestniczymy w akcji „Góra grosza” pod patronatem Ministra Edukacji Narodowej na rzecz Domów dla Dzieci i zawodowych rodzin zastępczych.

- W 2009 r. zorganizowaliśmy akcję zbiórki pieniędzy dla Zachodniopomorskiego Hospicjum dla Dzieci.

- W 2010 r. przeprowadziliśmy na terenie przedszkola akcję zbiórki niezbędnych rzeczy dla Stowarzyszenia Wspierającego Rodziny Ubogie.

- Od 2010 r. uczestniczymy w akcji „Nakrętka dla Iskierki” polegającej na zbieraniu plastikowych nakrętek dla Stowarzyszenia Rodzin i Przyjaciół Dzieci z Zespołem Downa „Iskierka”. Akcja ta umożliwia zakup sprzętu rehabilitacyjnego, pomocy dydaktycznych dla podopiecznych stowarzyszenia. Dzieci ze stowarzyszenia zapraszane są do uczestnictwa w Osiedlowym Festynie Rodzinnym z okazji Dnia Dziecka, którego jesteśmy organizatorami. W roku szkolnym 2012/2013 nasze przedszkole uczestniczyło w kampanii społecznej „Podaj żółte kółko” na rzecz akceptacji i wsparcia osób z niepełnosprawnością intelektualną. Dzieci z najstarszej grupy wzięły udział



w nagraniu materiału promującego akcję, realizowanego przez TVP Szczecin, emitowanego w Kronice i w Panoramicie.

- W 2012 r. przeprowadziliśmy akcję zbiórki zabawek i odzieży na rzecz Schroniska Św. Brata Alberta w Szczecinie.

- W roku szkolnym 2012/2013 przekazaliśmy dary zbierane w ramach zbiórki na rzecz mieszkańców Schroniska dla Kobiet i Matek z Dziećmi Centrum Socjalne CARITAS w Szczecinie- Płoni.

- W roku szkolnym 2012/2013 prowadziliśmy akcję zbiórki rzeczy dla pacjentów szpitala dziecięcego pod hasłem „I ty możesz zostać Święty Mikołajem”

- W roku szkolnym 2013/2014 zorganizowaliśmy na terenie przedszkola zbiórkę darów dla Domu Samotnej Matki w Karwowie.

- Od wielu lat systematycznie prowadzimy w okresie zimowym akcję zbiórki karmy, niezbędnych rzeczy dla zwierząt – podopiecznych szczecińskiego TOZ.

- W roku szkolnym 2014/2015 rozpoczęliśmy udział w projekcie „Wczoraj, jutro, dziś, potrzebny pluszowy miś” poprzez zbiórkę zabawek, książek, gier dla pacjentów z Kliniki Hematologii i Onkologii Dziecięcej w Szczecinie, a także dla podopiecznych Zachodniopomorskiego Hospicjum dla Dzieci.

Wielką satysfakcję przynosi poczucie, że tymi akcjami sprawiamy radość innym, dajemy im wiarę w to, że wokół są ludzie życzliwi, gotowi do niesienia pomocy z potrzeby serca. Tego typu akcje sprzyjają w budzeniu w młodym człowieku dobra, szacunku dla innych, ciepła, troski o słabszych. Podejmowane przez nas działania wzbudzają w dzieciach, dorosłych poczucie własnej wartości, uczą empatii, uwrażliwiają na potrzeby innych, integrują społeczność przedszkola ze środowiskiem.

Zdarza się, że czasami termin zbiórki darów tak, jak to miało miejsce przy okazji udziału przedszkola w projekcie „Wczoraj, jutro, dziś, potrzebny pluszowy miś” jest krótki, ale pomimo tego rodzice za każdym razem udowadniają, że mają wielkie serca i czynnie wspierają nasze akcje w miarę swoich możliwości.

Barbara Frolow

– dyrektor Przedszkola Publicznego Nr 59
w Szczecinie



Przedszkole Publiczne Nr 38 „Tęczowe przedszkolaki spieszą z pomocą”

Jak w dzisiejszych, pełnych pośpiechu czasach wychowywać dzieci? Co zrobić, by w rezultacie naszych działań wyrosły na wrażliwych, mądrych ludzi? Jak ukształtować w nich odpowiedzialność za własne czyny, a co trudniejsze - za drugiego człowieka? Jak wpłynąć na nie, by potrafiły okazać serce i nieść pomoc słabszym i potrzebującym? Takie oto pytania stawiało i nadal stawia przed sobą grono pedagogiczne naszego przedszkola.

Jednym ze sposobów na to, by osiągnąć te cele stało się włączenie dzieci, a także ich rodziców, całych rodzin do udziału w rozmaitych akcjach charytatywnych. Od kilku lat nasze przedszkole aktywnie propaguje otwartość na potrzeby innych, włączając się w liczne akcje.

W przedszkolu prowadzimy zbiórkę plastikowych nakrętek dla niepełnosprawnego Adriana, wymagającego nieustannej rehabilitacji. Adrian w wieku 8 lat uległ wypadkowi, a od kilkunastu lat walczy o powrót do zdrowia i jak największej sprawności. W holu naszego przedszkola znajduje się pojemnik na nakrętki oraz plakat informujący o celu zbiórki. Rodzice zapraszani są do udziału w zbiórce na zebraniach. Kilka razy w roku po nakrętki przyjeżdżają rodzice Adriana, którzy odwożą je do firmy recyklingowej, a wpływy z akcji zasilają Fundację „Słoneczko”, pomagającą Adrianowi odzyskać sprawność po wypadku. Dzieci i rodzice chętnie zbierają nakrętki i przynoszą je do przedszkola w bardzo dużych ilościach. Wiemy, że do zbiórki zaangażowana jest dalsza rodzina, przyjaciele naszych przedszkolaków - stąd skala przedsięwzięcia jest bardzo szeroka. Cieszy nas to ogromnie.

Akcja „**Nakrętki dla Adriana**” oprócz niesienia konkretnej pomocy rzeczowej, rozwija również w dzieciach wrażliwość i otwartość na świat osób niepełnosprawnych.

Tęczowe Przedszkole włączyło się również do ogólnopolskiej akcji „**Góra Grosza**”, której celem jest zebranie funduszy na pomoc dzieciom wychowującym się poza własną rodziną, w tym na tworzenie i dofinansowanie domów dla dzieci, rodzinnych domów dziecka, pogotowi rodzinnych, zawodowych rodzin zastępczych oraz do-



mów dziecka, które realizują prorodzinne programy wychowawcze. Odbywa się to w formie zbiórki jak największej ilości monet, które przesyłane są do Towarzystwa Nasz Dom, będącego organizatorem akcji.

Korzyści z uczestnictwa w akcji „Góra Grosza” są bardzo wymierne: uświadomienie dzieciom, że oddając chociażby jeden grosz, można zrealizować wielkie przedsięwzięcia na rzecz dzieci w trudnej sytuacji życiowej, możliwość przeprowadzenia wspólnego przedsięwzięcia dzieci, rodziców i nauczycieli na rzecz potrzebujących, a także możliwość włączenia się w wielką ogólnokrajową inicjatywę na rzecz dzieci z opieki zastępczej.

Przedszkolaki z Tęczowego Przedszkola dołączyły również do projektu organizowanego przez Uniwersytet Szczeciński „**Wczoraj, jutro, dziś potrzebny jest pluszowy miś**”. Celem tego projektu jest gromadzenie zabawek, gier, książek dla najmłodszych pacjentów z Kliniki Hematologii i Onkologii Dziecięcej w Szczecinie oraz Hospicjum Dla Dzieci. Mamy nadzieję, że zabawki, które uda nam się zebrać dadzą chwilę radości chorym dzieciom.

W naszym przedszkolu uczymy nie tylko empatii i szacunku do drugiego człowieka, ale również do zwierząt. Dlatego pomagamy tym, które najbardziej potrzebują pomocy – zwierzętom będącym pod opieką Szczecińskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. W ramach akcji „**Maraton makulaturowy**” przez cały rok gromadzimy

kilogramy papieru, które po zamianie na pieniądze pozwalają finansować zakup leków dla zwierząt.

O pomocy nie zapominamy również, w tym szczególnym świątecznym czasie. Włączyliśmy się do akcji „Paczka dla zwierzątko”, organizowanej przez Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami. Celem tego przedsięwzięcia jest zgromadzenie karmy, koców oraz innych niezbędnych przedmiotów. Dzięki temu mamy nadzieję, że pomożemy przetrwać ten trudny zimowy czas zwierzętom, które nie posiadają własnych domów.

Dzieci w wieku przedszkolnym w sposób naturalny chętnie działają, pomagają, próbują poprzez udział w akcjach charytatywnych zmienić zły los potrzebujących. Taka gotowość niesienia innym pomocy to cenna wartość w życiu człowieka. Chcemy ją pielęgnować w naszych podopiecznych, przy współudziale ich rodziców. Udział w akcjach charytatywnych integruje całe środowisko przedszkolne, gdyż ukazuje ideę, iż wspólnie możemy zdziałać dużo więcej. Piękna i Dobra.

*Opracowały
nauczycielki
Przedszkola
Publicznego Nr 38
Lucyna Jaworska
Paulina
Matczak-Bargiel*



Gimnazjum Nr 7 By zagościła w sercach radość

Zostać wolontariuszem co to dla mnie oznacza? Niewielu z nas żyjąc w ciągłym biegu, myśląc o sobie i trwającej chwili nie ma czasu na refleksję, odpoczynek, czas dla siebie. Coraz bardziej obce jest nam współczucie, odczuwanie empatii. Czy idąc ulicą zwracasz uwagę na otaczających Cię ludzi? Jak często pomagasz osobom starszym ze swojego otoczenia? Czy byłbyś w stanie poświęcić chociaż mały fragment z Twojej codzienności aby pomóc innym? Jeśli tak czytaj dalej.

Na początku było dziecko... Tej małej istocie rodzice tłumacząc i pokazując świat zwracali uwagę na różne aspekty. Mówili: ta pani jest chora pomóżmy jej zanieść zakupy, ten chłopczyk chciałby zjeść cukierka, ale nie ma pieniędzy, podziel się z nim proszę. Potem był uczeń... Nauczyciele odgrywają w życiu młodego człowieka ważną rolę. Temu nikt nie zaprzeczy. Oprócz tego, że przekazują wiedzę, podejmują próby uwrażliwiania swoich podopiecznych. Jak to można zrobić. Nauczyciel, aby przekonać uczniów do tego, że pomoc innym daje ogromną satysfakcję i jest niejednokrotnie przyczyną ogromnego szczęścia wewnętrznego, sam musi być o tym przekonany. Trzeba potrafić zarazić młodych ludzi pomaganiem. W szkole jest ku temu wiele możliwości. W Gimnazjum Nr 7 w Szczecinie organizowana jest pomoc charytatywna dla dzieci potrzebujących pomocy. Bardzo miłym gestem jest obdarowywanie ich przed Świątami Bożego Narodzenia paczkami przygotowanymi przez innych uczniów. Wspólne robienie prezentów już sprawia, że w naszych sercach gości radość i zadowolenie. Robimy coś wspólnie z innymi ludźmi, dla kogoś, kto bardzo potrzebuje naszego wsparcia.

W grupie siła.... Zaczyna się od pomysłu. Sztuką jest, aby do naszej idei przekonać i zachęcić innych, którzy następnie będą przekonywać następne osoby, że nasze przedsięwzięcie jest słuszne. Im więcej osób jest zaangażowanych tym lepiej i całe zadanie ma większą szansę powodzenia. Kiedy w naszej szkole, mowa oczywiście o Gimnazjum Nr 7 organizowana jest akcja pomocy dla zwierząt ze szczecińskiego schroniska, zaangażowani są nie tylko uczniowie, ale ich rodzice i całe ich rodziny. Ale tu znowu rola nauczyciela, który musi zachęcić i podpowiedzieć uczniom jak rozpropagować akcję.

Walka z przeciwnościami... Są też niezwykli, na szczęście jest ich niewielu. Potrafią oni z najlepszego pomysłu uczynić nieudaną i pełną nieprzyjemności katastrofę. Pamiętać więc należy podczas organizowanych akcji o papierologii. Co się pod tym kryje? Wszystkie przyniesione przez zyczliwe osoby przedmioty oraz dobra materialne należy skrzętnie spisywać i odnotowywać, najlepiej w obecności osób trzecich. I niech nikt nie ma wątpliwości, że osoba organizująca pomoc robi to dla korzyści własnych. Jesteś człowiekiem wrażliwym, który jest gotowy do pomocy, dlatego przeczytałeś ten artykuł. Pomagaj.

*Agata Karpowicz
– Gimnazjum Nr 7 w Szczecinie*

Pochodnia, która nigdy nie zgaśnie

Idea wolontariatu i pomoc potrzebującym jest stara jak świat. Wynika z wewnętrznej potrzeby, która rozpala nas od wewnątrz ciepłem i radością wynikającą z działań podejmowanych na rzecz innych ludzi.

Co jest takiego tym ciepłe – nie wiem. Ale wiem na pewno, że nasz płomień zapala innych i jeszcze innych, i tak płonie POCHODNIA, która – jestem tego pewna – nigdy nie zgaśnie.

Przedstawiam Państwu przemyślenia Kasi Lewak uczennicy V Liceum Ogólnokształcącego, jednej z naszych najlepszych wolontariuszek Szkolnego Klubu Wolontariusza w ZSO Nr 1 w Szczecinie, którego jestem opiekunem.

Lilianna Chrzempka

Kolejne święta coraz bliżej, a właściwie: zanim się obejrzymy, będzie już po nich. Żyjemy bowiem wciąż prędzej, w wiecznej pogoni. Niekiedy nawet nie za marzeniami, ale jedynie w celu osiągnięcia czegoś bliżej nieokreślonego, co w miarę zabezpieczy nasz byt materialny na tej ziemi. W końcu, tłumacząc się tymi swoimi racjonalnymi argumentami, tracimy czas i środki, nie dostając w zamian żadnej satysfakcji z życia.

Czy tak powinno być?

Tak zwany postęp cywilizacyjny nie ułatwia odpowiedzi. Wszystkie kolorowe nowości, rzekomo mające ułatwić przetrwanie, przesłaniają widok na horyzont. Brak nam szerszej perspektywy, kiedy właśnie powinniśmy skupić się na tym, co rzeczywiście istotne, a na czym opiera się całe nasze istnienie, biorąc pod uwagę każdy jego aspekt i sferę – na ludziach. Na całe szczęście gdzieś w środku każdego z nas wciąż płonie potrzeba zrobienia czegoś dla innych. Bezinteresownie. Chociaż wkrótce okaże się, że mimo wszystko zawsze dostajemy coś w zamian.

Szkolny Klub Wolontariusza, funkcjonujący w ZSO Nr 1 w Szczecinie, zrzesza uczniów V Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Asnyka i Gimnazjum Nr 46 pełnych energii, pomysłów, a przede wszystkim zapału do pracy. Pod kierownictwem i opieką pani pedagog Lilianny Chrzempki działa charytatywnie przez okrągły rok.

Wszystko zaczyna się, rzecz jasna, od zbierania funduszy lub materiałów. Formy są przeróżne: od wystawiania kiermaszów w szkole, przez zbiórki rzeczowe w ramach różnorodnych akcji międzyszkolnych czy nawet ogólnopolskich. Podejmujemy też działania z własnej inicjatywy, na rzecz Domu Dziecka w Tanowie, Pogotowia Rodzinnego, czy Schroniska dla Zwierząt, itd.

Jako szkoła, zorganizowaliśmy *Ibieg im. Krzyśka Kuczyńskiego*. Dzięki zebranej sumie, można było przyspieszyć zabiegi niektórych dzieci, oczekujących na przeszczep szpiku. Wsparliśmy również fundację DKMS, przez powiększenie bazy jego potencjalnych dawców.

Czynnie działamy w zakresie świadczenia bezpośredniej pomocy, np. w nauce wychowankom Domu Dziecka w Tanowie, czy w opiece nad dziećmi Pogotowia Rodzinnego, z którym nawiązaliśmy współpracę w ciągu bieżącego roku. Raz na jakiś czas zabieramy też dzieci na wspólne wyprawy na lodowisko, kręgle, do parku wodnego, czy kina (wszystko to sami opłacamy ze środków uzbieranych własnymi siłami).

Współpracujemy także ze Stowarzyszeniem POLITES, oraz bierzemy udział w organizowanych przez nich akcjach, takich jak *Godzina dla Szczecina*, którą w tym roku wygraliśmy, czy *Skarpety Świętego Mikołaja*. Opiekun naszego SKW wraz z Politesem organizuje dla nas także szkolenia.

Teraz, w czasie przygotowań do nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia podejmujemy kolejne kroki, wspierające potrzebujących. Włączamy się, m. in. w akcję *Szlachetna Paczka*, *Iskierka Radości*, akcje *Caritasu*, pomagamy w organizacji *Wigilii dla Bezdomnych*.

Dzięki tego typu działaniom czujemy się potrzebni. Idea pomagania, bez oczekiwania czegokolwiek w zamian, a zwłaszcza własny wkład w jej propagowanie i urzeczywistnianie, daje niewypowiedzianą radość i satysfakcję, a przy tym dodatkowo motywuje i mobilizuje, gdyż wolontariat wciąga, dokładnie wypełniając i organizując wolny czas. Zdecydowanie uczy też odpowiedzialności za innych i za własne czyny oraz umiejętności planowania ich i przewidywania prawdopodobnych konsekwencji. Szczególnie jednak otwiera nas samych na potrzeby innych, rozwija empatię i zachęca do kontynuowania raz rozpoczętego dzieła.

Zachęcam, więc wszystkich czytelników do szerzenia tej myśli i ofiarowania światu czegoś od siebie. Żeby stał się dzięki temu trochę lepszy.

Katarzyna Lewak,

– wolontariuszka SKW w ZSO Nr 1

Zespół Szkół Nr 6 im. Mikołaja Reja

„Uśmiechnięty Miś”

Zbliżające się święta w każdym rozbudzają ciepłe uczucia, chęci podzielenia się, pomocy, wsparcia. Bez względu na wiek, płeć, miejsce zamieszkania tak wiele jest potrzebujących osób. Każdy sposób pomocy jest dobry. W Zespole Szkół Nr 6 im. Mikołaja Reja w Szczecinie przeprowadzamy wiele akcji. Nie ma możliwości wymienić ich wszystkich, ale warto wspomnieć o choć kilku z nich. W "Gastronomiku" zbieramy karmę i sprzęt dla zwierząt w schronisku, artykuły papierniczo - biurowe oraz środki higieny które przekazywane są potrzebującym (akcje prowadzone w ramach Iskierki Radości - Szczecińskie Szkoły Potrzebującym). Tradycją stał się także udział w Górze Grosza. Nie można też nie napisać o już 8 - letniej współpracy ze świetlicą środowiskową, dla której podopiecznych szykujemy paczki bożonarodzeniowe. Każdy może się poczuć jak Święty Mikołaj. Podopiecznego dla którego szykowana jest paczka losuje zarówno każda klasa, jak i każdy zespół przedmiotowy, dyrektorzy, a także chętni pracownicy administracji i obsługi. To akcja całej szkoły.

W rekordowym roku zakupiliśmy niemalże 70 paczek!

W tym roku to sami uczniowie wskazali potrzebę akcji "Uśmiechnięty miś - podzieli się nim". Niemalże w każdym domu znajduje się przecież zabawka, która może być jeszcze wykorzystana przez inne osoby. Zebrane zostały zarówno pluszaczki, klocki, puzzle, książeczki, a nawet poduszeczki - wszystko co uprzyjemniało dzieciństwo jeszcze tak niedawno, teraz zaś stanowi jedynie zbędną ozdobę. Zabawki przeszły etap niezbędnych przygotowań i 16 grudnia zostały przekazane do Domu Samotnej Matki przy ulicy Piasecznej 4 w Szczecinie. Udało nam się



zebrać ponad 80 zabawek. Akcję wspierają także swoim doświadczeniem zawodowym nauczyciel cukierni Pani Danuta Sękalska, która wraz z uczniami upiecze pierniczki, aby swym smakiem i zapachem podkreślić magię świąt.

Jednak miejsc potrzebujących pomocy jest wiele. Nie ma ograniczeń wiekowych aby pomagać. Wystarczą chęci i zapał. Problemem jest ten słomiany. Każdy z nas chce choć przez chwilę poczuć się bohaterem, pochwalić dobrym uczynkiem. Często ogrom pracy przeraża nas jednak na tyle, że łatwiej się wycofać niż doprowadzić zadanie do końca. Jak temu przeciwdziałać? Tak jak wszędzie tu również potrzebna jest żelazna konsekwencja i ogromne zaparcie, samozaparcie lub zaparcie osób z nami współpracującymi. Nie ustępować, namawiać, prosić i przypominać, bo przecież nie prosimy o pomoc dla siebie. Zaś tak naprawdę namowa potrzebna jest wyłącznie przy pierwszym razie. Potem poczucie satysfakcji, że było warto, ten dostrzegalny w uśmiechach sens naszej ciężkiej pracy jest największym motywatorem do działań.

Iwona Rokita-Lisiecka

– opiekunka Szkolnego Koła Wolontariatu
Zespół Szkół Nr 6 im. Mikołaja Reja
w Szczecinie



Centrum Kształcenia Sportowego

Ja pomagam, ty pomagasz, on i ona pomagają

Listopad: Paczka dla zwierzaczka

W naszym mieście, ale również w całym kraju mamy problem z porzuconymi, bezpańskimi psami lub kotami. W zapisie Ustawy o ochronie zwierząt przypisane są do kategorii zwierząt domowych czyli tych, które tradycyjnie przebywają z człowiekiem w jego domostwie, toteż człowiek jest zobligowany do poszanowania, ochrony i otoczenia opieką zwierząt. Niestety nie zawsze tak jest.

W naszej szkole - CKS przy ul. Mazurskiej w Szczecinie, znalazły się osoby wrażliwe na nieszczęście zwierząt, które człowiek nazywa „swoimi przyjaciółmi”. Nauczycielki świetlicy, szkolnej w ramach swoich zajęć, już od wielu lat realizują program związany z zapobieganiem okrucieństwu wobec zwierząt. Promują dobroć i uwrażliwiają dzieci na krzywdę i los, jaki zafundował tym zwierzętom człowiek. Uświadamiają dzieciom, że posiadanie kota lub psa zobowiązuje nas ludzi do przyjęcia odpowiedzialności za dalsze losy podopiecznego. Mówią, że zwierzak to nie zabawka, którą, gdy się znudzi, można wyrzucić, lecz jest istotą żyjącą, która odczuwa ból. Pani Anna Grzywacz pracująca w szkolnej świetlicy, wiele lat temu, była prekursorką akcji charytatywnej związanej z pomocą dla zwierząt. Pomysł ten zrodził się po prostu z potrzeby serca i miłości do czworonogów. Wyszła z założenia, że aktywne wspieranie zwierząt, które podobnie jak ludzie, potrzebują nieustannej troski i opieki, jest pomysłem trafionym, pozwalającym włączyć się w działania na rzecz porzuconych i okaleczonych przez człowieka zwierząt i zaangażować w te działania środowisko lokalne. Początki były trudne, ponieważ podejście ludzi dorosłych, a co za tym idzie również i dzieci świadczyło o ich małej wiedzy a także braku wrażliwości. Ale z biegiem czasu i dzięki wdrożonemu programowi, spojrzenie na cierpienie zwierząt zaczęło się zmieniać. W tej akcji aktywnie wspierała ją koleżanka ze świetlicy szkolnej pani Paulina Adamska, jak również inni nauczyciele oraz Samorząd Szkolny. I tak akcja z jednorazowej stała się cykliczną. Od kilku lat współpracujemy również z Towarzystwem Opieki nad Zwierzętami i obecnie akcja charytatywna nosi nazwę „Paczka dla zwierzaczka”. Co roku w tą akcję zaangażowani są uczniowie ze Szkoły Podstawowej, Gimnazjum i Liceum. Ich zadaniem jest przygotowanie plakatów,

mówiących o organizowanej akcji i rozmieszczenie ich w widocznych miejscach szkoły. Na tych plakatach są również informacje o tym, co zbieramy. W ramach akcji przyjmujemy wszystko, co się przyda w schronisku. Zbieramy: karmę dla psów i kotów, kaszę, ryż, materiały na legowiska i do termicznej izolacji pomieszczeń dla zwierząt w okresie zimowym. Przynoszone są również koldry, koce, kapy, miski, smycze i zabawki. Wszystkie te dary gromadzone są w świetlicy i w odpowiednim czasie zawożone do schroniska i do TOZ. Radość ludzi przyjmujących wszystkie zebrane rzeczy dla zwierząt jest ogromna. Zdobyte w ten sposób artykuły ułatwiają im pracę, a zwierzętom pozwalają przetrwać zimę. Akcja ta co roku cieszy się dużym powodzeniem, a my, organizatorzy i darczyńcy, cieszymy się, że możemy chociaż w ten sposób pomóc. Dzięki tej akcji możemy zrobić coś dobrego dla zwierząt. Mam nadzieję, że jej kolejne edycje przyniosą dobre efekty, a może jeszcze lepsze! Wszystko zależy od zaangażowania organizatorów oraz darczyńców.

Grudzień: Pomoc dla domu dziecka

W ostatnim czasie charytatywność i trend pomagania innym stały się niezwykle popularne, wynika to z docierających zewsząd informacji o licznych klęskach żywiołowych, wojnach i atakach terrorystycznych na całym świecie. Codziennie media masowe zalewają nas obrazami tragedii, jakie dotyczą niewinnych ludzi. Będąc świadkami bólu i cierpienia, częściej niż kiedykolwiek wcześniej potrafimy zaoferować pomoc potrzebującym lub przekazać środki fundacjom profesjonalnie zajmującymi się udzielaniem wsparcia.

Samorząd Uczniowski działający w Centrum Kształcenia Sportowego przy ul. Mazurskiej w Szczecinie organizuje wiele akcji charytatywnych, nie tylko po to, aby wesprzeć najbardziej potrzebujących, ale również aby nauczyć naszych podopiecznych miłości, bezinteresowności, filantropii oraz empatii względem innych. W bieżącym roku szkolnym po raz kolejny przeprowadziliśmy akcję: „I Ty możesz zostać świętym Mikołajem”, polegającą na zbiorce słodczy i





środków higienicznych, które zostały przekazane Domowi Dziecka w Tanowie pod Szczecinem. Jak co roku, uczniowie szkoły podstawowej, gimnazjum i liceum wraz ze swoimi rodzicami wykazali się ogromną hojnością oraz niezwykłym zaangażowaniem.

Celem nadrzędnym naszych działań jest wykształcanie w uczniach nawyku dobroczynności, zauważania problemów ludzi słabszych i pomagania im. Co zrobić, żeby rozwijać w młodzieży pozytywne postawy obywatelskie? Przede wszystkim należy pokazywać odpowiednią drogę, dając właściwy przykład do naśladowania.

Styczeń: gramy...

W styczniu 2015 r. Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagra w Polsce po raz 23, ale w CKS przy ul. Mazurskiej w Szczecinie będzie to już siódmy finał! Nasza szkoła uzyskała bowiem zgodę od Fundacji na utworzenie sztabu, dzięki czemu już kolejny rok możemy propagować wśród młodych sportowców ideę wolontariatu.

Młodzi sportowcy najlepiej przecież wiedzą jak cenne dla człowieka jest zdrowie, dlatego też z tym większym zaangażowaniem kwestują na rzecz ludzi, którzy borykają się z różnymi chorobami, kalectwem czy starością. Udział w akcji uczy ich niesienia pomocy innym nie tylko poprzez datki, ale także prośenie o pomoc w imieniu potrzebujących, którzy sami nie mogą tego zrobić. To cenne doświadczenie w życiu młodego człowieka!

W ciągu sześciu lat działalności sztabu przy CKS 355 wolontariuszy zebrało ok. 94 tys. PLN na rzecz Fundacji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Ofiarowali potrzebującym swój wolny czas, energię, uśmiech i empatię. Niezależnie od pogody wyruszali z puszkami i serduszkami na szczecińskie ulice szukać wrażliwych i ofiarnych ludzi.

Tym razem to oni występowali w roli nauczycieli, ucząc innych, że pomagając drugiemu człowiekowi, niosąc mu pomoc i wsparcie zmieniamy ludzi, Polskę, Świat na zawsze... a nawet o jeden dzień dłużej!

Anna Grzywacz – nauczyciel świetlicy
Dorota Kowalczyk – opiekun SU
Piotr Dowlaszewicz – pedagog szkolny



Dzielimy się tym co mamy, aby sprawić radość innym.

Przedszkole Publiczne Nr 52

Pamiętajmy o potrzebujących

*„Pamiętaj, że wszystko,
co uczynisz w życiu,
zostawi jakiś ślad, dlatego miej
świadomość tego co robisz”.*

Paulo Coelho

Święta Bożego Narodzenia to magiczny czas. Każdy z nas staje się wtedy bardziej wrażliwy na drugiego człowieka. Szczególnie na tego, który najbardziej potrzebuje naszej pomocy. Z większą serdecznością i życzliwością patrzymy na innych i bardziej rozumiemy ich potrzeby. Właśnie w tych dniach poprzedzających święta nasze przedszkole postanowiło wziąć udział w akcji charytatywnej „**Iskierka Radości**”, aby uwrażliwić naszych wychowanków na potrzeby innych, aby rozbudzić iskierkę radości i nadziei w sercach najbardziej potrzebujących. W działania zaangażowaliśmy całą Radę Pedagogiczną, rodziców i dzieci, całą społeczność przedszkolną. Akcja przebiegała wieloetapowo, zaczęła się od przedstawienia rodzicom celów akcji podczas zebrań. Z dziećmi przeprowadziliśmy rozmowy, w czasie których nasi wychowankowie dowiedzieli się, że są takie osoby, które potrzebują naszej pomocy, że warto pomagać innym, aby sprawić im wiele radości. Inauguracja akcji odbyła się w Galerii Kaskada, gdzie wystąpiła grupa baletowa z naszego przedszkola. Na początku grudnia zbieraliśmy zabawki, słodycze, książki, gry, ubrania, które prześlemy dzieciom z domu dziecka. W kolejnych dniach odbędzie się kiermasz ciast upieczonych przez rodziców, a dochód z ich sprzedaży przeznaczymy również na tę akcję. W następnych tygodniach odbędzie się zbiórka środków czystości i materiałów papierniczych, które zostaną przekazane potrzebującym. W tych dniach przystąpiliśmy również do akcji „**Góra grosza**”, gdzie przez dwa tygodnie zbieraliśmy grosiki, które przekazane zostaną do organizatorów tej akcji by wspomóc podopiecznych w domach dziecka. Mamy nadzieję, że przyczynimy się do uśmiechu na dziecięcych twarzach. Dziękujemy wszystkim za zaangażowanie i wsparcie naszych działań.

Beata Pietrzak, Anna Skonieczna
– PP 52 Szczecin

I Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej-Curie w Szczecinie

Wolontariat - moda czy potrzeba serca?

Mianem wolontariatu nazywamy dobrowolną, bezpłatną i świadomą pracę na rzecz innych lub całego społeczeństwa, przy czym z ludźmi, wobec których wykonujemy określone zadania, nie mogą nas łączyć związki rodzinno-koleżeńsko-przyjacielskie. W związku ze zmianami we współczesnym świecie, nowoczesna edukacja nie może polegać wyłącznie na przekazywaniu wiedzy. Przygotowanie młodego człowieka do życia w społeczeństwie, do świadomego i pełnego w nim uczestnictwa, to przede wszystkim kształtowanie postaw i wpajanie wartości. Realizacji tego zadania sprzyja właśnie edukacja poprzez wolontariat.

W I Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Skłodowskiej-Curie młodzież angażuje się w liczne przedsięwzięcia. Z inicjatywy nauczycielki języka angielskiego, p. Małgorzaty Zalewskiej, od roku 2007 w szkole funkcjonuje sztab **Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy**. Kolejne finały WOŚP aktywizowały zarówno uczniów, jak i rodziców, absolwentów, nauczycieli oraz osoby sympatyzujące z ideą, które pomagały w kwestowaniu środków oraz działaniach organizacyjnych sztabu (jak np. przeliczanie środków zebranych przez wolontariuszy). W związku z koniecznością zapewnienia bezpie-

czeństwa kwestującym oraz innym członkom sztabu, szkolny szef sztabu WOŚP współpracuje z Policją KWP w Szczecinie. Obecność Jerzego Owsiaaka podczas XVII finału (styczeń 2009) wymagała szczególnej organizacji i specjalnych przygotowań, a także współpracy ze Szczecińską Agencją Artystyczną. Po finale przedstawiciele szkolnego sztabu zostali nawet zaproszeni na konferencję prasową z udziałem J. Owsiaaka, reprezentantów innych sztabów i przedstawicieli władz lokalnych. Poczęstunek dla wolontariuszy oraz osób pracujących w sztabie każdego roku gwarantuje wsparcie finansowe Wydziału Kultury Urzędu Miejskiego w Szczecinie, a współpraca z zarządami szczecińskich galerii handlowych oznacza zgodę na organizowanie zbiórek na terenie tychże galerii (np. GH Kaskada). Przez osiem lat szkolny sztab działający w I LO zebrał środki w wysokości 1 10.076, 37 zł, a także drobniejsze kwoty innych walut (ok. 300 euro) oraz przedmioty wartościowe. Dwukrotnie, w latach 2007 i 2008, organizowano w szkole licytację przedmiotów przekazanych na ten cel przez Fundację WOŚP i nauczycieli.

Wśród innych działań realizowanych w ramach szkolnego wolontariatu wymienić należy angażowanie się młodzieży w opiekę nad dziećmi chorymi na choroby nowotworowe (**Hospicjum dla dzieci** – odpow. p. Bartosz Bynowski), pracę z dziećmi ze środowiska Goławia i Gołęcina (pomoc w odrabianiu lekcji, przygotowywanie przedstawień dla grup przedszkolnych), opiekę nad grobami zmarłych dyrektorów I LO i pięcioma grobami kombatantów (odpow. p. Aniela Brzezicka) oraz współpracę z Domem Kombatanta (odpow. p. Urszula Węgrzynek). Współpraca z fundacją „Mam marzenie” (odpow. pp. U. Węgrzynek i A. Brzezicka) polegała na zbiorce pieniędzy na opłacenie tygodnia rehabilitacji w szafandrze kosmicznym dla 3-letniej chorej dziewczynki, a także na zakup laptopa dla chorego na białaczkę 17-letniego chłopca. Uczniowie pisali również kartki z pozdrowieniami dla chorych dzieci, chcących otrzymywać listy-kartki z pozdrowieniami. W **świetlicy środowiskowej „Pod Aniołem”** przy parafii pw. św. Andrzeja Boboli wolontariusze pod opieką pp. Agnieszki Kochan i Agnieszki Kubackiej regularnie pomagają dzieciom w odrabianiu lekcji, organizują festyny (np. coroczny festyn osiedlowy przy skwerze im. Janiny Szczerskiej: w roku 2014 zaangażowanych 8 nauczycieli i 40 uczniów wolontariuszy) oraz półkolonie zimowe, zabawy i wyjścia do miejsc kultury (np. do kina czy Muzeum Techniki i Komunikacji – Zajezdnia Sztuki w Szczecinie). Ponadto, młodzież I LO przeprowadza zbiórki zabawek, książek, zabawek, ubrań, które są następnie przekazywane PCK, potrzebującym rodzinom bądź współpracującym ze szkołą organizacjom/instytucjom na cele charytatywne. Realizacja części zadań wolontariackich odbywa się również poprzez działania teatralne, jak choćby udział młodzieży w przygotowaniach do przedsięwzięcia kulturalnego **„Kontrapunkt”** czy przygotowywanie przed-



Szkolny koordynator WOŚP – Małgorzata Zalewska - z Jurkiem Owsiakiem.

stawień dla małych pacjentów w hospicjum oraz dzieci, których ojcowie zostali osadzeni w areszcie (odpowi. pp. A. Brzezicka i Mirosława Piaskowska-Majzel, współpraca z Wydziałem Pedagogiki Uniwersytetu Szczecińskiego).

We wszystkie działania wolontariackie, na równi z uczniami, angażują się wychowawcy. Wiele inicjatyw dochodzi do skutku właśnie dzięki inspiracji samych nauczycieli – takim przedsięwzięciem jest, już od kilku lat, udział uczniów I LO w **Wampiriadzie** - akcji honorowego oddawania krwi (opieka pp. B. Bynowskiego, Wiolety Dydo, Anny Kondrackiej-Zielińskiej, Jacka Kwaśnego, Gabrieli Kulety). Uczniowie „zarażeni” tym pomysłem na pomaganie innym kontynuują, już po ukończeniu edukacji w I LO, prywatne donacje krwi.

Pisząc o wolontariacie, nie można pominąć udziału młodzieży I LO w programie „**Skrzydła**”, realizowanym we współpracy z „**CARITAS** Polska” (odpow. p. B. Bynowski). Wybrane klasy co miesiąc zbierają określone kwoty, przeznaczane na pomoc dla jednego dziecka, przypisanego klasie przez zarząd CARITAS, a zebrane środki wydatkowane są następnie na zakup niezbędnych temu dziecku dóbr materialnych bądź leków. W roku szkolnym 2014/2015 udział w programie bierze siedem klas; co roku do programu przystępują nowe, zdarzają się także klasy opiekujące się danym dzieckiem nieprzerwanie przez trzy lata swojej edukacji w I LO.

Nasi młodzi wolontariusze podejmują się powyższych zadań z różnych powodów. Chcą pomagać i uczynić coś dobrego, pożytecznego. Potrzebują kontaktu z innymi ludźmi, nawiązują dzięki swoim działaniom nowe znajomości, mogą się również poczuć potrzebnymi i zatrzymać w pośpiechu dnia codziennego. Uczą się także szacunku dla osób potrzebujących, chorych, starszych, uwrażliwiają na potrzeby innych – tych wszystkich, którym w dzisiejszych czasach żyje się trudniej. Niektórzy młodzi ludzie chcą po prostu odplacić za dobro, które kiedyś otrzymali od kogoś innego. Są i tacy, którzy angażują się z powodów światopoglądowych (wychowanie w domu, pobudki religijne). Dzięki swoim działaniom uczniowie mają również szansę zdobyć nowe umiejętności i doświadczenia, które zaprocentują w ich dorosłym życiu. I dopóki dla uczniów znaczenie największe odgrywają korzyści niematerialne: satysfakcja, poczucie sensu własnych działań, uznanie ze strony innych, podwyższenie samooceny, jest nadzieja, że pasja niesienia pomocy innym ludziom pozostanie trwałą wartością procentującą w dalszym życiu naszych absolwentów.

Anna Kondracka-Zielińska

– dyplomowany nauczyciel języka polskiego
I LO, dr nauk humanistycznych

Anna Marsula

– wicedyrektor I LO, pedagog, filolog
języka rosyjskiego

Szkoła Podstawowa Nr 56 w Szczecinie

„I ty możesz zostać Świętym Mikołajem”

Po raz trzeci, rodzice dzieci uczęszczających do naszej szkoły, chętnie angażują się w akcję, której celem jest pomoc uczniom z rodzin najuboższych. Wychowawcy wszystkich klas zgłaszają wybranych wychowanków do pedagoga, który przydziela do każdego dziecka rodziców z innej klasy. Każda klasa przygotowuje paczkę. Pedagog przekazuje wychowawcy informację, tylko o wieku i płci dziecka, które zostanie obdarowane, rodzice przeznaczają na to dowolną kwotę i sami decydują, co dziecko dostanie. Dzieci, którym przygotowują prezenty, są w podobnym wieku, jak ich własne pociechy, rodzice są więc zorientowani, co może sprawić im radość. W ostatnim tygodniu przed świętami paczki są odbierane przez rodziców i dzieci, którym zostały przeznaczone. Towarzyszy temu ogromne wzruszenie, że znaleźli się ludzie o wrażliwych sercach i zaskoczenie, że przygotowali tak bogate prezenty.

„Paczka dla zwierzątka”

Każdego roku przed okresem zimowym Samorząd Uczniowski zwraca się do dzieci klas 0-VI z prośbą o podarowanie podopiecznym Schroniska dla bezdomnych zwierząt w Szczecinie potrzebnych rzeczy, dzięki którym uda się zabezpieczyć je przed głodem, mrozem oraz polepszyć ich los.

Zbiórka trwa przez cały listopad. Uczniowie przynoszą karmę dla psów i kotków: kocyki, posłania, legowiska, smycze, obroże, kagańce, szczotki do czesania i środki pielęgnacyjne, miseczki oraz zabawki.

Dzieci włączając się w akcję okazują wielką wrażliwość. Ofiarowane dary pomagają przetrwać zwierzątkom zimą.

„Góra Srebra”

Uczniowie przez miesiąc zbierali pieniądze do klasowych skarbonek, były to monety o nominałach 10, 20, 50 gr i większych. Celem akcji, która w tym roku przybrała w naszej szkole formę konkursów: „Największy zbieracz srebra” i „Najładniejsza puszka” była aktywizacja dzieci oraz uwrażliwienie na potrzeby drugiego człowieka. W obydwu konkursach wyłoniono I, II, III miejsce. Zwycięzcy zostali nagrodzeni pamiątkowym dyplomem i cukierkami. W konkursie na „Największego zbieracza srebra” zwyciężyły klasy, które zbierały kwotę powyżej 100 zł. Wspólnie zebraliśmy 627,13 zł. W konkursie na „Najładniejszą puszkę” jury brało pod uwagę: pomysłowość, oryginalność i estetykę wykonania. Puszki z pieniędzmi zostały przeliczone i przekazane do Zarządu PCK w Szczecinie na doraźną pomoc dla osób najbardziej potrzebujących.

Ewa Bukowska

– nauczycielka SP Nr 56

Zespół Szkół Ogólnokształcących Nr 9

Wolontariat w naszej szkole

W Szkolnym Klubie Wolontariusza VIII Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół Ogólnokształcących Nr 9 w Szczecinie już od wielu lat promujemy wśród społeczności szkolnej i lokalnej działania na rzecz potrzebujących, współpracując z organizacjami działającymi prospołecznie, m.in. z Centrum Wolontariatu – Stowarzyszeniem „Polites”, „Caritasem”, Towarzystwem Opieki nad Zwierzętami, Hospicjum św. Jana Ewangelisty w Szczecinie, Szpitalem Dziecięcym przy ul. Św. Wojciecha, Świetlicą Środowiskową „Serduszka”, parafią NSPJ w Szczecinie.

Każdego roku podejmujemy nowe zadania i bierzemy udział m.in. w akcjach charytatywnych: „Szlachetna Paczka”, „Świąteczna Paczka”, „Paczka dla zwierzątka”, „Iskierka Radości”, „Góra Grosza”, „Pola Nadziei”, Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, festynach z okazji Dnia Dziecka i Dnia Sportu, „Poczytaj mi Przyjacielu”, „Grill dla Seniorów”, akcji Fundacji na rzecz Osób Niepełnosprawnych: „Szkoła pomóż i ty”, zbiórkach nakrętek na sprzęt rehabilitacyjny, zbiórce makulatury: „Studnia dla Sudanu”, kweście na Cmentarzu Centralnym na rzecz Hospicjum Dziecięcego w Szczecinie.

Oprócz wolontariatu akcyjnego uczniowie podejmują także wolontariat indywidualny w Hospicjum św. Jana Ewangelisty w Szczecinie i w akcjach Stowarzyszenia „Polites”, np. „Pierwsza pomoc w lekcjach” oraz zajmują się pomocą koleżeńską w szkole, m. in. licealiści pomagają gimnazjalistom.

Stowarzyszenie „Polites” wspiera naszych wolontariuszy organizując dla nich warsztaty: „Dlaczego warto zostać wolontariuszem” i „Wolontariat w pierwszych krokach”. Wolontariusze brali także udział w forum wolontariatu Szkolnych Klubów Wolontariusza: „Wolontariat zmienia – Łączymy pokolenia”, zorganizowanym przez m.in. „Caritas”.



Kilka lat temu Szkolny Klub Wolontariusza VIII LO brał udział w projekcie Stowarzyszenia „Polites”: „Jestem, więc zmieniam”, który zakończył się zorganizowaniem Dnia Sportu z okazji Dnia Dziecka w Szkole Podstawowej Nr 5 oraz wspólną publikacją. Za swoją aktywną działalność SKW VIII LO został wyróżniony przez Regionalne Centrum Wolontariatu w Szczecinie.

Ostatnio, w listopadzie bieżącego roku, zorganizowaliśmy akcję: „Nie bądź dziki, przynieś słoiki”, w której wspierane są działania „Caritasu” na rzecz ludzi bezdomnych. Zimą w tych słoikach osoby, które znalazły się w trudnej sytuacji życiowej, otrzymują ciepły posiłek. W okresie przedświątecznym wraz z całą społecznością szkolną przygotowujemy kiermasze świąteczne oraz tzw. „Świąteczne Paczki” dla najbardziej potrzebujących rodzin z naszej szkoły.

Idea współdziałania, wspierania i współodczuwania nie jest obca młodzieży uczącej się w naszej szkole. Uczniowie mają szansę realizować tutaj swoje potrzeby społeczne, nauczyć się empatii, zaangażowania, bezinteresownej i chętniej pomocy. Wolontariat wychowuje i uczy wrażliwości na drugiego człowieka, pomaga wyjść z własnego egoizmu, rozwija i pomnaża umiejętności społeczne.

„Bardzo miło jest zobaczyć uśmiech na twarzach dzieci i mieć świadomość, że ma się jakiś udział w tym, że ten uśmiech powstał” (wolontariuszka – Aleksandra Kapinos).

Aneta Kruczyńska

– opiekunka SKW VIII LO w Szczecinie



Serdeczna „Chatka Puchatka”

Witam serdecznie! Piszę do Was w imieniu całej gromadki puchatka, czyli dzieci, pracowników i rodziców z Publicznego Przedszkola Specjalnego Nr 21 „Chatka Puchatka”. Podobnie jak bohaterowie książki, od której nasze przedszkole wzięło nazwę, czujemy się mocno związani z naturą i lubimy pomagać innym. Dlatego też w naszej placówce dzieją się różne ciekawe rzeczy, te cykliczne, zaplanowane oraz te spontaniczne, które poruszają nasze serca i umysły na tyle, że natychmiast wpadamy w wir działań, które zawsze przynoszą wspaniałe rezultaty. Taką stałą naszą działalnością jest zbiórka karmy i akcesoriów dla bezdomnych zwierząt pozostających pod opieką Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami oraz Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Szczecinie. Do akcji dołączamy się w okolicach Świąt Bożego Narodzenia, kiedy to rusza akcja „Paczka dla zwierzączka”, ale także w czerwcu. Wówczas organizujemy loterię w trakcie Festynu Rodzinnego, podczas której nasi darczyńcy mogą wylosować drobne upominki, będące formą podziękowania za włączenie się w akcję i otwarte serce. Od lat z powodzeniem organizujemy także zbiórkę plastikowych nakrętek dla zwierząt bezdomnych z gminy Goleniów. Akcja pod nazwą „Zakręcona akcja” prowadzona jest we współpracy z Biblioteką Publiczną w Goleniowie. Jak dotąd za pieniądze uzyskane ze sprzedaży nakrętek udało się wybudować porządne, ocieplone budy dla wszystkich podopiecznych przytuliska, zadrzewić teren wokół, tak aby zwierzęta zyskały kojący latem cień, a obecnie na terenie Goleniowa i okolic stawia się ocieplane, trwałe domki dla kotów, które czasem są jedyną ostoją dziko żyjących populacji tych zwierząt. Nowością, bo dopiero od zeszłego roku, jest współpraca z Ośrodkiem Rehabilitacji Dzikich Zwierząt „Lupar” w Wielgowie. Polega ona na dostarczaniu karmy dla podopiecznych azylu. Współpraca przynosi dodatkową korzyść dla naszych przedszkolaków. Jako wolontariusz tego ośrodka mam pod opieką kilka dzikich zwierząt, które przy okazji wizyt kontrolnych u weterynarza były gośćmi w naszej placówce w ramach cyklu „Okno w oko z naturą”. Poza tym na tablicy w holu przedszkola pojawiają się informacje na temat akcji prowadzonych na rzecz potrzebujących zwierząt i ludzi. Nie chodzi wyłącznie o wsparcie finan-

sowe, o to u nas ciężko, gdyż wielu z naszych rodziców zmagają się z trudną sytuacją bytową. Zachęcamy do zainteresowania się proponowanym tematem, podpisania petycji, dzielenia się zdobytymi informacjami i wiedzą z innymi. Jesteśmy małą społecznością, nasze przedszkole liczy zaledwie czterdzieścioro dzieci, ale gdy działamy razem, to możemy wiele. W grudniu zeszłego roku pracownicy naszej placówki włączyli się w akcję pomocy dzieciom z domów dziecka. Łącznie spełniliśmy gwiazdkowe marzenia ponad dwudziestki dzieci. Co jest kluczem do tego żeby pomagać innym? Przede wszystkim trzeba mieć chęć, oprócz siebie zauważać wokół także innych i nie zapominać, że pomoc to nie tylko darowizny pieniężne, ale także dobre słowo, rozmowa, podarowanie czegoś, co nam wydaje się zbędne a dla innych stanowić będzie prawdziwy skarb. Jak zachęcić innych do takich działań? Po prostu pokazać, że czasem wystarczy naprawdę niewiele, a efekty są spektakularne. Cóż za trudność zebrać kilka nakrętek zamiast je wyrzucać, niby nic, a efekt namacalny i jak najbardziej realny. podpisanie petycji to zaledwie 3, 4 minuty, a może to zmienić czyjeś życie, a nawet je uratować. Bardzo dużo osób przyznaje, że nie miało pojęcia o pewnych sprawach dopóki o nich nie przeczytało w naszej gazecie. Niewiedza potrafi zabijać równie skutecznie jak broń palna, więc nie można nie doceniać działalności informacyjnej jako elementu kształtowania postaw proekologicznych i prospołecznych. Przeciętny obywatel pomaga chętnie wówczas, gdy zostanie dobrze poinformowany po, ma zaufanie do danej akcji i może przekonać się o jej skutkach. Wówczas wie, że jego działanie nie poszło na marne i chętniej włącza się w podobne akcje za każdym razem, kiedy o nich usłyszy. Dowodem na tę tezę, jest kilkuletni sukces prowadzonych przez nas akcji i to, że nadal włączają się w nie także absolwenci naszego przedszkola. Przygotowując każdą akcję należy zwracać uwagę na to do kogo jest ona kierowana, np. nie będziemy proponować zbiórki pieniędzy w środowisku ludzi, którzy sami ledwo wiążą koniec z końcem. Jeśli tylko wczujemy się w drugiego człowieka, zawsze znajdziemy sposób, żeby go zaktywizować i sprawić, żeby nawet ten, który sam na co dzień potrzebuje pomocy stał się tej pomocy dawcą, a przez to poczuł się wartościowszą osobą, zwalczył swą bezsilność. Pomagać można więc na wiele sposobów i nie tylko od święta. Pamiętajmy o tym, a świat stanie się piękniejszy.

Anna Topa

– nauczycielka w PPS NR 21 w Szczecinie

Więcej szczęścia jest w dawaniu

„Zrodziliśmy się dla pomocy wzajemnej”, te słowa Marka Aureliusza są dla nas drogowskazem w jednej z form pracy z wychowankami Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii Nr 2 w Szczecinie, której głównym celem jest zachęcanie ich do angażowania się w wolontariat na rzecz ludzi i zwierząt.

Nasza placówka od kilku lat prężnie współpracuje z: * Domem Pomocy Społecznej „DOM KOMBATAN-TA” im. gen. Mieczysława Boruty-Spiechowicza; * Hospicjum św. Jana Ewangelisty; * Towarzystwem Opieki nad Zwierzętami oraz * Klubem Gaja.

Praca na rzecz Domu Kombatanta opiera się przede wszystkim na cyklicznych spotkaniach z jego mieszkańcami, które mają istotne znaczenie dla obu stron. Organizujemy i uczestniczymy w imprezach z okazji Andrzejek, Światowego Dnia Alzheimerza, Karnawału czy Dnia Babci i Dziadka. Przede wszystkim jednak cotygodniowe wizyty niedzielne oraz odwiedziny w tygodniu polegają na: pomocy osobom starszym przy ich codziennych czynnościach, spacerach, czytaniu książek, grze w karty czy rozmowach. Wspólne spotkania nierazko składają mieszkańców Domu Opieki do powrotu do czasów młodości i wspomniania swojej rodziny. Relacje, które nawiązują się między naszą młodzieżą a podopiecznymi Domu Kombatanta, często serdeczne i bliskie, sprawiają, że czekają oni na tych młodych ludzi z utęsknieniem, z poczuciem, że ich obecność daje im namiastkę własnego domu rodzinnego. Nasi wychowankowie, to osoby niedostosowane społecznie, często skrzywdzone przez najbliższych, dla których wolontariat ma aspekt wychowawczy i emocjonalny. Praca w Domu Opieki daje im poczucie bycia potrzebnymi, poczucie szacunku za ich zaangażowanie, przywraca wiarę w umiejętność nawiązywania prawidłowych relacji międzyludzkich. Młodzież odbudowując poczucie własnej wartości, uczy się cierpliwości, empatii i wyrozumiałości wobec niepełnosprawności i samotności mieszkańców Domu Kombatanta. W grudniu, w związku z nadchodzącymi Świętami Bożego Narodzenia, nasi wychowankowie spędzają więcej czasu w Domu Opieki, uczestnicząc w przygotowaniach do Wigilii i uroczystego powitania Nowego Roku. Ten wspólnie spędzony czas ma podwójne znaczenie – z jednej strony, pomoc ludziom starszym, samotnym, często opuszczonym przez najbliższych, a z drugiej – poczucie, że taki czas, jak Święta Bożego Narodzenia, może być czasem radości i szczęścia; czasem wzruszeń i poczucia że to, co dajemy innym, wraca do nas ze zdwojoną mocą.

Praca w Hospicjum św. Jana Ewangelisty ma podobny charakter, jak ta w Domu Kombatanta, choć ze względu na fakt towarzyszenia osobom nieuleczalnie

chorym, wiąże się dla naszych podopiecznych z uczuciem się obcowania ze śmiercią i radzenia sobie z poczuciem żalu po odejściu kogoś bliskiego. Wolontariat ma tu dwojaki charakter, są wychowankowie, którzy systematycznie spotykają się z osobami przebywającymi w hospicjum ale są również tacy, którzy pomagają wykonując czynności gospodarczo- porządkowe w domu /jak określamy hospicjum/ lub kwestując /akcja „Pola Nadziei”/ przekonując mieszkańców Szczecina, że warto oddać 1 proc. podatku właśnie dla hospicjum. Dla osób, które nigdy nie miały styczności z pracą w hospicjum, może wydawać się ono miejscem smutnym i przygnębiającym. Nic bardziej mylnego. My, którzy jesteśmy w nim systematycznie, postrzegamy je jako miejsce pełne życia, uśmiechu i ciepła. Miejsce, w którym ważna jest każda chwila, każdy czuły gest, uwaga poświęcona drugiemu człowiekowi i troska o to, by czuł się dobrze. Zdarza się, że wychowankowie, którzy decydują się na pracę w hospicjum, są pełni obaw i niepewności, szybko jednak przekonują się, że ich wolontariat jest ważny i bardzo potrzebny. Pomagając innym nasi podopieczni poznają siebie nawzajem i uczą się od siebie /bardziej doświadczeni wolontariusze wprowadzają tych, którzy przychodzą do hospicjum po raz pierwszy/. Praca na rzecz chorych uczy myślenia, przygotowuje do odpowiedzialnego życia, pomaga zrozumieć otaczający świat. Więzy, jakie łączą wolontariuszy z pacjentami często prowokują ich do podejmowania spontanicznych „akcji”, takich jak przygotowanie imienin bądź urodzin, napisania piosenki bądź wiersza. Stała obecność, towarzyszenie chorym, dekorowanie domu np. na Święta Bożego Narodzenia, wykonanie palemek na Niedzielę Palmową czy wieńca adwentowego, to wszystko tworzy niezwykłą atmosferę i sprawia, że Ci, którzy już odeszli pozostają w sercach wychowanków i motywują do jeszcze lepszej pracy i bezinteresownego ofiarowania swojego czasu innym.

W ośrodku systematycznie przeprowadzana jest akcja „Paczka dla Zwierzączka”, która ma na celu zgromadzenie żywności, pieniędzy, kocy i innych, niezbędnych rzeczy. Są one przekazywane do Schroniska dla Zwierząt 6 grudnia w ramach pomocy mikołajkowej. Ponadto zbieramy makulaturę w ramach akcji „Zbieraj makulaturę ratuj konie”, prowadzonej od wielu lat przez Klub Gaja. Zebrana makulatura jest przez nas sprzedawana a pieniądze w ten sposób pozyskane klub przeznacza na interwencje, leczenie, pomoc i ratowanie koni. Działania nasze przyczyniają się także do ochrony środowiska i dbania o najbliższe otoczenie. Popularność akcji rozszerza się, ponieważ wychowankowie mieszkający poza Szczecinem rozpropagowują ją wśród swoich sąsiadów.

Zaszczepianie postawy wzajemnej pomocy na stałe wpisało się w pracę wychowawczą w naszej placówce. Aktywizowanie naszej młodzieży przynosi rezultaty dla placówki, dla osób, które otaczamy opieką ale przede wszystkim dla samych wychowanków, którzy zmieniają się na lepsze.

Wioleta Herman, Edyta Beker

Przedszkole Publiczne Nr 49
„Zaczarowany Ołówek”

Szyjemy Misie dla Dzieci

(pacjentów Kliniki Hematologii i Onkologii
Dziecięcej Św. Mikołaja w Szczecinie)

W tym roku dzięki ogromnemu zaangażowaniu dzieci i rodziców z Przedszkola Publicznego Nr 49 „Zaczarowany Ołówek” w Szczecinie wzięliśmy udział w akcji charytatywnej pod hasłem „Wczoraj, jutro, dziś, potrzebny jest pluszowy miś” organizowanej przez Instytut Pedagogiki Uniwersytetu Szczecińskiego we współpracy ze szkołami i przedszkolami. Zaczęło się od pomysłu własnoręcznego szycia pluszowych i gałgankowych misiów na uczenie Światowego Dnia Pluszowego Misia. Oczywiście do takiego pomysłu trzeba było zaangażować dzieci i rodziców. Na dwa tygodnie przed Światowym Dniem Pluszowego Misia przygotowałam profesjonalne wzory wykrojów krawieckich misia i z koleżankami nauczycielkami zachęciłyśmy każdą rodzinę indywidualnie do szycia. Wszyscy mieli przed sobą dwa długie weekendy by swoje domy zamienić w pracownie krawieckie i wspólnie szyć. W tak wielkim natłoku rzeczy takich samych, produkowanych maszynowo, wielu z nas chciałby mieć oryginalnego, jedyne na świecie, własnoręcznie wykonanego misia.

Następnego dnia dotarł do przedszkola list z prośbą o wsparcie akcji „Wczoraj, jutro, dziś potrzebny jest pluszowy miś” realizowanego przez Szczeciński Uniwersytet. Celem przedsięwzięcia jest pozyskanie środków materialnych oraz zabawek, książek, gier dla pacjentów z Kliniki Hematologii i Onkologii Dziecięcej w Szczecinie i dla podopiecznych Zachodniopomorskiego Hospicjum dla Dzieci. Nauczycielkom spodobał się pomysł wsparcia akcji. Pytaniem rodzicom także. Trzeba było tylko, a często aż przekonać dzieci, żeby chciały oddać swoje misie na zawsze. Kształtowanie postawy altruistycznej stało się dodatkowym celem akcji. To trudne, by dziecko chciało (a w przyszłości umiało) oddać to co dla niego bardzo cenne (wspólnie wykonane z rodzicami, dziadkami miś!) innemu dziecku i cieszyło się razem z obdarowanym. Wielu dzieciom się to udało, inne szyły dwie zabawki – jedną dla siebie drugą na prezent. Przedszkole każdego dnia było bogatsze o kolejne piękne misie. Każdy miś miał przyczepiony bilecik ze swoim imieniem

nadany przez projektanta i współwykonawcę- czyli dziecko. Była tam także informacja co miś lubi robić np słuchać piosenek, wierszyków itp. – po to by dziecko które otrzymało misia od razu wiedziało co misio lubi najbardziej.

Zadzwoiłam też do Pani Marzenny Górskiej (prezes Stowarzyszenia Rodziców Dzieci Chorych na Białaczkę i Inne Choroby Nowotworowe przy Klinice Hematologii i Onkologii Dziecięcej w Szpitalu na Unii Lubelskiej Szczecinie), gdyż chcieliśmy aby nasze misie trafiły bezpośrednio do dzieci. Zainspirowała mnie wypowiedz pani Marzenny: „... Chodzi o to, by każde dziecko z Św. Mikołaja nie tylko w grudniu, ale każdego dnia dostawało promyczek nadziei że będzie dobrze, że będzie lepiej, że choroba się skończy i że wyjdzie ze szpitala... by wywołać na twarzach dzieci



uśmiech”. I tu kolejna niespodzianka! Pani Marzennie bardzo spodobała się inicjatywa uszytych Misie. Zaprosiła nas do szpitala Św. Mikołaja na Unię Lubelską. W czwartek 4.04.2014 r. do Szpitala pojechaliśmy: Zosia T. i Damian D. z przedszkolnej grupy najstarszych Maków, ich nauczycielka pani Magdalena S. (czyli ja:) i 36 Misiów. Grupie przewodziła Pani dyrektor Aldona R. W szpitalu wszystkich przyjął i zaopiekował się wspaniały lekarz – dusza człowiek – dr Sebastian Woźniak. Zosia i Damian rozdali wszystkie misie!!! Prezenty bardzo podobały się małym pacjentom, ich rodzicom, lekarzom i pielęgniarkom. Po powrocie do przedszkola zawiesiliśmy fotorelację w holu przedszkolnym. Dzieci – twórcy misiów – dostały dyplomy i małe podarunki jako podziękowanie za ich dobre serca. Wszyscy zgodnie pojęli decyzję – „W przyszłym roku znów szyjemy misie!” Zapytanie jak doszło do sukcesu. Zawsze jest to splot pasji, dobrej woli, zaangażowania, dbałości o szczegóły i nie ukrywajmy finansów wielu osób biorących udział w przedsięwzięciu. Dlatego wszystkim bardzo za wspólną pracę i zabawę dziękuję. Do przyszłego roku!

Magdalena Siewier
– nauczyciel w PP 49

PSM I st. im. Tadeusza Szeligowskiego Młodzi muzycy dla Sandry

„Marzę, aby w przyszłości iść na studia muzyczne, osiągnąć sukces i wiem, że nigdy nie zrezygnuję z drogi muzycznej, bo właśnie muzyka pozwala mi zapomnieć o tym, że jestem niedoskonała. Wiem też, że muzyka z zamiłowania pozwoli mi być na zawsze szczęśliwą”.

AKCJA DLA SANDRY to akcja charytatywna, by wesprzeć Sandrę Chorążą, absolwentkę Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Tadeusza Szeligowskiego, uczennicę niewidomą z innymi sprzężeniami chorobowymi, które w ostatnim czasie nasiliły się.

Sandra jest dzieckiem o bogatej osobowości, uzdolnionym artystycznie, kształcącym się wokalnie z dużymi sukcesami. Ma 15 lat, bardzo pragnęła uczyć się w średniej szkole muzycznej, ale z powodu nasilających się problemów zdrowotnych, musiała przerwać naukę. Pragnie jednak nadal kontynuować śpiew, który jest jej pasją i dzięki któremu ma energię do życia. Akcja polegała na organizacji 3 koncertów charytatywnych, połączonych ze zbiórką publiczną, organizowanych wraz z Państwową Szkołą Muzyczną I stopnia im. T. Szeligowskiego w Szczecinie oraz Fundacją Dzieciom „Zdążyć z pomocą” w Warszawie, gdzie Sandra jest zarejestrowana. Zebrane podczas kwesty pieniądze do puszek zostały przeznaczone na leczenie i rehabilitację dla Sandry.

Sandra pomimo przeciwności losu i wielu chorób odnosi wokalne sukcesy m.in. jest finalistką III miejsca „Zaczarowanej Piosenki” Fundacji Anny Dymnej „Mimo wszystko” w 2013 r. Jest także stypendystką: Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego „Janko Muzykant” 2013 i 2014, Fundacji Anny Dymnej „Mimo wszystko” – 2012, Fundacji Jolanty Kwaśniewskiej „Porozumienie bez barier” – 2011.

Młodzi muzycy dali 3 koncerty w październiku. Wpłaty można było dokonać także bezpośrednio na konto Fundacji Dzieciom „Zdążyć z pomocą”.

Zebrałiśmy łączną kwotę 2308,41 zł. Pieniądze te pozwolą Sandrze na dalsze leczenie i intensywną rehabilitację, której bardzo potrzebuje, by powrócić do pełni sił.



AKCJA DLA SANDRY
KONCERTOWE GRANIE...

11. 10. 2014, godz. 17.00 - Trafostacja Sztuki
23. 10. 2014, godz. 18.00 - Muzeum Narodowe Oddział Historii Miasta Ratusz Staromiejski
29. 10. 2014, godz. 16.00 - Książnica Pomorska (Aula)

Na wszystkie koncerty wstęp wolny.

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą”
ul. Łomialska 5, 01-685 Warszawa
Bank BPH S.A. 61 1060 0076 0000 3310 0018 2660
1087 Chorąża Sandra - darowizna na pomoc w ochronie zdrowia

Trafostacja Sztuki, ul. Świętego Ducha 4
Muzeum Narodowe Oddział Historii Miasta Ratusz Staromiejski, ul. Ks. Mściwoja II 8
Książnica Pomorska (Aula), ul. Podgórna 15/16

Otwarte koncerty i akcja pomocy dla Sandry przyniosły wymierny skutek nie tylko finansowy, ale wzbogaciły ofertę artystyczną miasta. Mieszkańcy mogli posłuchać wartościowych wykonań różnorodnej muzyki instrumentalnej, oceniali walory artystyczne, porównali wykonawstwo początkujących uczniów z dojrzałymi i ukształtowanymi muzykami. Oprócz doznań słuchowych przy okazji można było zwiedzić ciekawe obiekty miasta - Książnicę Pomorską, Trafostację Sztuki (jako nowy obiekt kultury), Muzeum Narodowe Oddział Historii Miasta z wystawą historyczną o naszym mieście.

Organizatorzy dziękują wszystkim, którzy uczestniczyli w koncertach charytatywnych z cyklu „Gramy dla Sandry” w gościnnych instytucjach kultury miasta.

Szczególne podziękowania kierujemy do wszystkich wykonawców, opiekunów, rodziców i nauczycieli. Dzięki zaangażowaniu i pomocy, repertuar koncertów był ciekawy i bogaty instrumentalnie, a udział uczniów, studentów i dojrzałych muzyków jednocześnie, podkreślał jedność muzycznego środowiska. Dziękujemy także publiczności i wszystkim, którzy wsparli finansowo naszą akcję.



Pałac Młodzieży w Szczecinie
*Festiwal Piosenki
Bożonarodzeniowej*

Zdjęcia: Monika Wilczyńska





*Mikołaj
zawitał
w
Pałacu
Młodzieży*
Zdjęcia: Monika Wilczyńska